Nr. 197. SOBOTA 28 SIERPNIA 1875. **Rok 65.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct. pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct.
W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 90 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 28. sierpnia.

Telegram z Pragi wyjaśnił nam powód, dla którego Staroczesi wezmą udział w uzupełniających wyborach do Rady państwa. Powodem tym jest obawa, ażeby w razie usunięcia się od wyborów nie wyszli z urny kandydaci wiernokonstytucyjni. Choć powód ten był łatwym do odgadnięcia, chociaż nie jest on żadną niespodzianką, mimo to przecież warto objaśnić jego znaczenie i dodać komentarz krótki. Obawiając się wyboru wierno-konstytucyjnych kandydatów Staroczesi przyznają się tem samem do powolnego upadania ich powagi i siły. Wybór wiernokonstytucyjnych kandydatów nie byłby bynajmniej rzeczą straszną dla Staroczechów, jeżeliby mieli pewność, że do głosowania przystąpią tylko sami Niemcy, że wszyscy czescy wyborcy usuną się od głosowania. Kto wie nawet, czy ewentualność taka nie jest właśnie gorącem życzeniem Staroczechów, bo zaprzeczyć się nieda, że zupełne usunięcie się wyborców jednej narodowości byłoby wypadkiem ważnym i godnym uwagi. Ale Staroczesi obawiają się, ażeby w razie usunięcia się ich wyborców nie wyszły z urny nazwiska młodoczeskie, co więcej, ażeby nie wyszły także z tej urny nazwiska wierno-konstytucyjne przy pomocy głosów czeskich. Nie byłoby to dziś wcale rzeczą tak nadzwyczajną, jakby się zdawać mogło tym, którzy dotąd jeszcze mają przed oczyma tylko taki stan rzeczy, jaki panował od r. 1867 do r. 1870. Wówczas dr. Herbst i każdy inny niemiecki poseł z Czech był uważany przez ludność klas niższych za nieprzyjaciela kraju a każdy czeski wyborca przejęty namiętnościami politycznemi byłby się zrzekł największego dla kraju dobrodziejstwa widząc, że jest ono dziełem posłów niemieckiej narodowości. Dziś a właściwie od lat kilku zmieniły się rzeczy zupełnie. Ogół wyborców nie wytrwał w niezachwianej ufności ku biernej polityce a znaczna część nawet czynem okazała, że pragnie widzieć swoich zastępców w sejmie i Radzie państwa. Jeżeli ludność wielu miejscowości zniechęcona bierną polityką już przed dwoma laty tak śmiało przeciw niej demonstrowała, że wnosiła petycyę do Rady państwa na ręce dra Herbsta czy innego posła niemieckiego, to niedziwilibyśmy się wcale, gdyby dziś poszła dalej i w braku czeskich kandydatów gotowych do prowadzenia czynnej polityki głosowała tu i owdzie wraz z Niemcami na ich kandydata.

Kroacki sejm nigdy nie zwracał na siebie takiej uwagi jak w tej chwili, gdy rozpoczyna nowy perjod parlamentarny. Zagranica interesuje się sesyą sejmu kroackiego dlatego, że łączy ją ze sprawami wschodniemi i obawia się lub liczy na to, iż sympatye plemienne nie dadzą się stłumić a głos ich doleje oliwy do ognia. Kto się tego obawiał, może być spokojnym zaraz po pierwszem posiedzeniu, na którem tak entuzjastycznie powitano reskrypt królewski wyliczający zadania sejmu a kto liczył na to, przygotować się może na zupełne rozczarowanie. Stronnictwo narodowe stanowiące większość w sejmie prędzej mogłoby być posądzonem o nieszczerość polityczną wobec Węgier aniżeli o lekkomyślne narażanie autonomii kraju dla mrzonek zakrawających wśród dzisiejszej sytuacyi na bajkę z tysiąca i jednej nocy. Prasa austryacka i węgierska zwraca na sejm kroacki oczywiście jeszcze większą uwagę niż zagranica, bo dla niej obecna sesya jest ważną ze stanowiska wewnętrznej polityki. Sejm obecny jest pierwszym nowowybranym po ostatniej ugodzie, więc zachodzi pytanie czy uważać on będzie swój rachunek z Węgrami za wyrównany ostatecznie czy też może za przykładem poprzednika dążyć będzie do nowej rewizyi zrewidowanej ugody. Nieraz wyraziliśmy przekonanie, że dopóki ban Mazuranicz stoi na czele kraju, Węgrzy mogą być pewni jego lojalności a Kroacya odda się wyłącznie reformie wewnętrznych stosunków. Ale w budapeszteńskich dziennikach nie znikła wszelka obawa, bo stronnictwo Raucha, reprezentujące pierwotną ugodę i zupełną uległość dla Węgier, zeszło w nowym sejmie na stanowisko frakcyi nic nie znaczącej.

Co się stało z kwestyą północnego Szleswigu? Pytanie to jest uzasadnione, bo ucichły o niej wszelkie wieści, jakgdyby została szczęśliwie rozwiązaną albo za przykładem innych „kwestyi" europejskich skazaną była na zapomnienie. Że teraz nikt nie wspomina o tej sprawie, to jeszcze nie mogłoby dziwić. Wszystkie mocarstwa bowiem tak są zajęte wypadkami hercegowińskiemi, że na inne sprawy nie mogą zwracać uwagi. Ale był w tym roku czas niezwykłej, cmentarnej ciszy na polu polityki zagranicznej a mimo to nie podniesiono w dziennikarstwie kwestyi północnego Szlezwigu choćby tylko dla wypełnienia łamów, jak to się działo w latach ubiegłych w czasie martwej pory roku. W tej chwili rzeczy tak stoją, że Dania chyba nadto wiele liczy na niespodziane zwroty i nadzwyczajne zbiegi okoliczności, jeżeli dotąd z nieosłabioną nadzieją czeka na ziszczenie swoich pretensyi. Anglia ma przedewszystkiem w pamięci sprawy środkowo-azyatyckie i dopóki jej obawy pod tym względem nie zostaną zupełnie usunięte ani myśleć może o jakiemś poparciu Danii. Zresztą minęły już niepowrotnie te czasy, kiedy pewne państwa europejskie mogły powiedzieć o sobie, że nie potrzebują się niczego obawiać i o nic się troszczyć, bo osłania je protekcya Wielkiej Brytanii. Dziś nawet Belgia, owa Belgia, której nietykalność była długo dogmatem zagranicznej polityki londyńskiego gabinetu, nie może polegać na poparciu Anglii od czasu znanej sprawy Duchesnea. Że Francya dla Danii nic zrobić nie może, o tem wiedzą w Kopenhadze może lepiej niż w Paryżu. Nawet Szwecya przestała się interesować losem biednej Danii, odkąd król jej podróżą do Berlina i do Petersburga uroczyście zamanifestował swoją przychylność dla Niemiec i polityki ich potężnego kanclerza. Nie dziw zatem, że wszelkie demonstracye wyprawiane w Danii na rzecz sprawy szleswickiej przebrzmiewają bez najmniejszego wrażenia, nawet bez rozgłosu. Spotkać się można z wiadomością o nich tylko w niektórych dziennikach, jakby to była rzecz drobnostkowa więcej stosowna dla kroniki codziennej niż dla kroniki politycznej. Dziennikarstwo niemieckie bardzo dowcipnie postępuje sobie pod tym względem. Jeżeli w północnym Szleswigu lub Danii dłuższy czas nie ozwie się żadna demonstracya w duchu niemiłym dla Niemiec, to widzi w tem zobojętnienie dla sprawy i poddanie się nieubłaganemu wyrokowi dokonanych faktów. Jeżeli zaś wydarzy się jakaś dobitniejsza demonstracya jak n. p. niedawno przy obchodzie rocznicy bitwy pod Idstedt, to w Berlinie konstatują że Dania nie daje rękojmii prawom i bezpieczeństwu Niemców północnego Szleswigu a tem samem nie zasługuje na uwzględnienie swoich życzeń.

Na telegramie donoszącym lakonicznie o zmianie osób stojących na czele rządu tureckiego niepodobna snuć kombinacyi i opierać domysłów o konsekwencyi politycznej tego przewrotu. Ale fakt powołania

---

PAN PODSĘDEK W PARYŻU

(Ciąg dalszy).

— Cóż się takiego stało?

— Po wyjściu pana grałam jeszcze, i przegrałam wiele pieniędzy. To dług honorowy. Jeśli dziś nie zapłacę, *je suis perdue.* Co za plama dla mego nazwiska! Nie pozostaje mi jak umrzeć.

Potem spojrzała na mnie, panie dobrodzieju, wzrokiem nadzwyczajnym, tak nadzwyczajnym, że o małom nie oszalał — i spytała:

— *M'aimez vous?*

— *Si je vous aime?* z całej duszy!

— Nie omyliłam się więc. *Oh! que cela me fait du bien.* Chciałam się panu poskarżyć, bo komuż powierzę moje troski? Ludzie są tak źli — jestem wdową — *et seule au monde.*

Ukląkłem przed nią, panie dobrodzieju, jak przed cudownym obrazem, i rzekłem:

— Nie trzeba tracić odwagi — Bóg jest dobry.

— *Oui, mais le bon Dieu est loin* — a hańba za progiem. Gdybym miała przed sobą choć tydzień czasu, byłabym ocaloną, bo mam piękny majątek w ziemi, kilka domów w Paryżu, mogłabym pożyczyć w banku kredytowym na hipotekę — ale długu honorowego odkładać nie można. Co ja pocznę biedna? — Mówiąc to, zakryła ręką oczy i poczęła płakać.

Ja patrząc na jej łzy, także o małom się nie rozbeczał, i głęboko wzruszony zapytałem, ile potrzeba pieniędzy?

— Przegrałam dwadzieścia tysięcy franków.

— Będziesz pani miała tę summę natychmiast.

— *Vous etez mon sauveur!* — rzekła z uniesieniem.

— Idę natychmiast po pieniądze.

W godzinę później wróciłem uszczęśliwiony z pieniędzmi, zastałem już kilka osób w salonie. Odwoławszy ją na stronę, wręczyłem pieniądze. Przeszliśmy wkrótce do sali jadalnej. Śniadanie było królewskie.

Kiedy się wszyscy rozeszli, ona rzekła do mnie ze smutkiem:

— Jaka to szkoda że przegrałam wczora mój powóz i konie. Bylibyśmy pojechali do Bulońskiego lasku... Taki piękny dzień!

Osłupiałem!

— Nieszczęśliwa namiętność gry tak mnie wczora owładnęła, że nie wiedziałam co robię. Przegrałam wszystko, powóz, konie, srebra — wszystko...

Spojrzałem na zegarek. Było pół do pierwszej.

— Pojedziemy dziś do lasku — rzekłem.

— Chcesz nająć powóz? — zapytała mnie.

— *Cela me regarde* — odrzekłem, i wyszedłem natychmiast.

O trzeciej wróciłem z końmi i z powozem. Kosztowała mnie ta sztuczka piętnaście tysięcy franków, gdyż konie były rasowe, angielskie, *pur sang.* Na nieszczęście moja *bella donna* była bardzo cierpiąca. Nie mogliśmy pojechać do lasku. Dziękowała mi serdecznie za ten prezent, i istotnie było za co.

— Jakie masz imię? — zapytała mnie.

— Leonard.

— Piękne imię! *Vous etes mon ange tutelaire, mon cher Léonard* — przyjdź do mnie jutro na śniadanie; przepędzimy dzień razem i pojedziemy do lasku.

Wyszedłem uszczęśliwiony — zdało mi się że mam skrzydła. Nazajutrz stawiłem się na naznaczoną godzinę. Po śniadaniu, które było równie pyszne jak poprzednie, rzekła ona do mnie:

— *Mon cher Comte,* jeśli chcesz, to wyjdziemy trochę do miasta — i dodała: — *Vous etes comte, n'est-ce pas?*

Bez zająknienia odpowiedziałem: Tak. (Tu Kaletowicz zarumienił się.) Nie mogłem zrobić inaczej... Rodzina Paleologów to nie żarty, panie dobrodzieju! Może mnie puścić z kwitkiem, pomyślałem sobie, jeśli powie: nie.

Wyszliśmy więc natychmiast. Kierowała mną jak chciała. Idąc wzdłuż ulicy *de la paix,* zatrzymała się przed magazynem jubilera dla oglądania wystawionych biżuteryi.

— *Regarde donc, Léonard* — rzekła z naiwnością małej dziewczynki — czy widzisz co to za piękne bransoletki! Kup mi co na pamiątkę.

Usłyszawszy że mówi do mnie *ty,* i takim pieszczotliwym głosem, nie posiadałem się z radości. Gdyby zażądała była w tej chwili, abym zapisał diabłu duszę — byłbym to uczynił bez namysłu i natychmiast...

Weszliśmy do jubilera. Wybrała jakiś diadem, bransoletki, parę pierścionków, kulczyki. Wszystko to kosztowało 5200 franków. Ponieważ nie miałem ze sobą pieniędzy, kazała przynieść te biżuterye do siebie. Odprowadziłem ją do domu, a potem wziąwszy kabriolet pojechałem do bankiera po pieniądze. Skompletował on całą sumę, jaka zostawała na liście kredytowym, z czego pokazało się, że zostawała do mego rozporządzenia licha tylko sumka 2000 franków. Od bankiera pojechałem do pani Paleologue. O czwartej wyruszyliśmy do bulońskiego lasku. Wróciwszy, natychmiast siedliśmy do stołu. Było na obiedzie kilka osób wcale mi nie znanych — rozmowa toczyła się wesoło. W tem przyniesiono depeszę — przeczytała ją natychmiast. Spostrzegłem zaraz, że musiała to być jakaś niemiła wiadomość, bo twarz Olimpii pogodna przed chwilą zasępiła się nagle.

Kiedyśmy wstali od stołu, odprowadziła ona mnie na stronę i rzekła:

— *Mon cher Lili,* mam ci do zakomunikowania niemiłą wiadomość.

Ta nowa nazwa *Lili* która była zdrobnieniem mego imienia Leonard, była z jej strony nowym dowodem miłości i sprawiła mi niesłychaną przyjemność.

— Otrzymałam od przyjaciółki mieszkającej w Hawrze, wieść bardzo niemiłą. Rzecz idzie o interes familijny wielkiej wagi — muszę więc pojechać na parę dni do Hawru. Przykro mi bardzo, *de me separer de toi, mon bon gros Lili* — ale nie ma rady.

— Jedźmy razem — rzekłem.

— Myślałam już o tem, ale nie podobna. Stara margrabina do której jadę, jest ciotką mego męża — i bardzo surowych obyczajów — a chociaż *nous sommes purs comme des anges,* mogłaby mieć nas w podejrzeniu, co wiele mogłoby mi zaszkodzić! Czyż nie prawda *mon gros Lili, que nous sommes purs comme des anges?* nikt nam nie może mieć nic do zarzucenia!

— O tak — odrzekłem, i westchnąłem... Ona uśmiechnęła się i dodała:

— *Vois tu,* nie na darmo odziedziczyłam po mężu nazwisko świetnego rodu Paleologów! *C'est un héritage sacré.*

Zamilkła na chwilkę, i rzekła:

— *Il ne faut pas que l'on jase sur mon compte.* Zostaniesz więc tu — za trzy dni wrócę. Myśl o mnie często. Niema zamiana uczuć, *a distance,* to telegraf dusz — będziemy odczuwać wspólnie wszystkie marzenia i żądze naszych serc, *et cela nous rendra le temps moins long.* Wyjdź natychmiast, bo muszę się zająć pakowaniem rzeczy, jedna z moich przyjaciółek zostanie tu, aby mnie w tem dopomódz. Skoro wrócę, natychmiast zawiadomię cię słówkiem.

To rzekłszy, ścisnęła mi rękę i pożegnała jak najczulej.

(Dokończenie nastąpi.)

Mahmuda-baszy na stanowisko Wielkiego Wezyra jest nadto ważny, abyśmy już dziś nie mieli go podnieść na tem miejscu. Mahmud-basza, który długo trzymał ster w rękach swoich, i z wyjątkiem generała Ignatiewa uważany był przez każdego dyplomatę europejskiego w Stambule za męża stanu nieodpowiadającego tak wysokiej posadzie, wraca na dawne stanowisko w chwili, gdy niebezpieczne zawikłania wewnętrzne wymagają od rządu wielkiej energii i szybkiego uchwycenia środków zaradczych. Świat polityczny nie zmienił swojego zdania o Mahmudzie-baszy i jeżeli go uważał za nieodpowiedniego Wezyra w chwili, gdy Turcya nie zdradzała tak jaskrawo wewnętrznej niemocy i rozstroju, to dziś wprost ubolewać będzie z powodu jego restytucyi. Ustał tylko jeden powód, dla którego Mahmud-basza dawniej był tak niemiłą osobistością dla dyplomacyi europejskiej. Posądzano go zawsze o wielką powolność dla wskazówek rossyjskiej dyplomacyi i to niepokoiło wielu dyplomatów, bo wówczas przymierze austryacko-niemiecko-rossyjskie nie było jeszcze faktem dokonanym i wypróbowanym. Dziś pod tym względem nazwisko Mahmuda-baszy nie wywoła dawnych obaw zwłaszcza wobec faktu, że teka spraw zagranicznych pozostaje w rękach dotychczasowego Wielkiego Wezyra.

Przegląd polityczny.

Austrya - Węgry. Najj. Pan wraz z Najd. Arcyks. Albrechtem przypatrywał się d. 23. b. m. ćwiczeniom dywizyi generała Appela a d. 24 b. m. ćwiczeniom dywizyi generała Pejacsevicha. Obie dywizye składały się z rozmaitych rodzajów broni. Dywizya gen. br. Appela manewrowała pod Steinbruch a dywizya hr. Pejacsevicha pod Höflein. Najj. Pan wyraził obu komendantom najwyższe swe zadowolenie. Ćwiczenia rozpoczynały się o godzinie 7 z rana a kończyły się o godzinie 10. przed południem.

— Najd. Arcyks. Rainer przybył dnia 22. b. m. do Berna celem inspekcyi tamtejszego batalionu milicyi krajowej. Dnia 23. b. m. zwiedził muzeum przemysłowe; wieczorem daną była uczta, poczem Najd. Arcyksiążę wyjechał morawsko - szląską koleją północną.

— Jedno z najnowszych rozporządzeń ministerstwa wyznań i oświecenia tyczy się prowadzenia ksiąg metrykalnych. Niejednokrotnie pojawiały się zażalenia, że metryki chrztu, ślubu lub metryki pośmiertne zawierają dość często nieprawdziwe daty i nazwiska, a ze strony władz kompetentnych zrobiono spostrzeżenie przy sposobności podań o zrektyfikowanie metryk, że poszczególne osoby, którym poruczono prowadzenie metryk, nie dokładają wielkich starań, ażeby te księgi były wzorowo i starannie prowadzone. Prośby o zrektyfikowanie metryk zostały po części i przez to wywołane, że przy wciąganiu do ksiąg metrykalnych za pisano fałszywie imię matki albo ojca dziecięcia, albo że zapisano niewłaściwe datum. Z powodu tych i tym podobnych niedokładności w prowadzeniu ksiąg metrykalnych, upraszały niektóre Namiestnictwa władze konsystoryalne, ażeby przypomniały niższemu duchowieństwu rozporządzenie gubernialne z 11. lutego 1842, instrukcyę z 21. października 1813, rozporządzenie gubernialne z 4. lutego 1814, i rozporządzenie z roku 1868, a zarazem zaleciły mu ścisłe przestrzeganie tych rozporządzeń.

— Czytamy w dzienniku węgierskim *Ellenör*: „Z radością dzielimy się z naszymi czytelnikami wiadomością, iż jest uzasadniona nadzieja, że patryota nasz, Franciszek Deak, przyjdzie do zdrowia i że zatrzyma mandat poselski. Kraj przyjmie tę wiadomość niewątpliwie z największem zadowoleniem.“

— Reskrypt królewski, którym w dniu 23. b. m. zagajony został sejm kroacki, opiewa dosłownie: „My Franciszek Józef I. etc. etc. Magnatom, Panom i Posłom zebranym na sejmie kroacko - slawońsko - dalmatyńskim Nasze królewskie pozdrowienie.

Kochani Wierni!

Gdyśmy Naszym królewskim reskryptem z d. 6. sierpnia zwołali Sejm Naszego królestwa Kroacyi, Slawonii i Dalmacyi na dzień 23. sierpnia, nie wątpiliśmy, że Wy, kochani Wierni, na wzór ostatniej reprezentacyi Kroacyi - Slawonii przez wierne i roztropne spełnienie waszego patryotycznego posłannictwa, dacie ponowne dowody Waszej wierności i przywiązania ku Nam i miłości ojczyzny.

Szczęśliwie przez ostatni sejm utorowana droga w kierunku realnej a więc pożytecznej pracy otwiera i Wam obszerne pole do dalszej wytrwałej a skutecznej działalności, w celu ulepszenia i wzmocnienia nowo zaprowadzonej administracyi, sądownictwa, a głównie, do podniesienia duchowego postępu i materyalnego dobrobytu kraju. W tym kierunku będzie zadaniem Naszego rządu krajowego, po ułożeniu preliminarza krajowego na rok przyszły, przedłożyć Wam do konstytucyjnego traktowania stosowne wnioski, które Wy — jesteśmy o tem przekonani — gorliwie w duchu umiarkowanym i z uwzględnieniem wszystkich z tem połączonych interesów, ocenicie.

Przedewszystkiem skierowaną będzie Wasza uwaga na wybór przepisanej liczby deputowanych do wspólnego sejmu krajów korony węgierskiej, gdzie Wasi deputowani wezmą udział w wyborach deputowanych do Delegacyj wysłać się mających a następnie wezmą udział w rozprawach tyczących się ważnych przedłożeń Naszego wspólnego węgierskiego rządu a głównie kwestyi kroacko-slawońskich dróg żelaznych.

Gdyby w ciągu sessyi sejmu okazało się na czasie ostateczne uregulowanie spraw autonomicznych miasta Rieki, naówczas będzie Waszem zadaniem, wysłać z Swego grona komissyę, która w myśl § 66 ugody zawartej pomiędzy Węgrami a Kroacyą i Slawonią byłaby powołaną zastanowić się nad tem wspólnie z deputacyami sejmu węgierskiego i miasta Rieki.

Co się tyczy wcielenia byłego kroacko-slawońskiego Pogranicza wojskowego, z którego pewna część podporządkowaną została zarządowi cywilnemu Kroacyi i Slawonii, starać się będzie Nasz rząd, ażeby do terytoryum byłego Pogranicza wojskowego zastosowany został artykuł XIV. ustawy sankcyonowanej d. 19. czerwca 1872 r.

Wcielenie reszty terytoryum byłego Pogranicza wojskowego do kraju rodzinnego nastąpi również przy sposobności, o ile na to zezwolą stosunki.

Zapewniając Was zresztą o Naszej królewskiej łasce, ogłaszamy sejm kroacko-slawońsko-dalmatyński za otwarty.

Wiedeń, 20. Sierpnia 1875.

Franciszek Józef, w. r.
Hr. *Piotr Pejacsevics*, w. r.
Jwan Mazuranics, w. r.

Niemcy. Na uczcie delegatów stowarzyszenia Gustawa Adolfa (Propagandy protestanckiej) w Poczdamie 25. Sierpnia był obecnym także cesarz Wilhelm. W odpowiedzi na toast rzekł on, że zawsze stowarzyszeniu i jego celom żywy swój udział okazywał; pragnie on, aby się ono w ojczyźnie i po za jej granicami zakorzeniało i błogie przynosiło owoce. Będzie zaś mogło tego dokonać, opierając się na prawdziwej podstawie swojej; na niej będzie się Cesarz uważał związanym ze stowarzyszeniem. Przewodniczący podziękował i naznaczył za podstawę Stowarzyszenia Jezusa Chrystusa wczoraj, dziś i po wszystkie wieki, co Cesarz jeszcze raz wyraźnie wyznał. Cesarz opuścił salę wśród okrzyków.

— Dnia 1. Września odbędzie się we Fryburgu walny zjazd katolików niemieckich, który potrwa trzy dni. Równocześnie przypada doroczny obchód rocznicy sedańskiej, którą obchodzić będą wszystkie większe miasta niemieckie.

— Wedle *Magdeburger Ztg.* zwołanie parlamentu niemieckiego nastąpi na dzień 18. Października. Aż do tego czasu pozostanie ks. Bismarck w Varzinie.

Francya. Minister wojny wydał do komendantów korpusów instrukcyę w sprawie powołania na ćwiczenia klasy z r. 1867. Główne ustępy tej instrukcyi tak opiewają: „Żołnierze tej klasy biorą udział w ćwiczeniach, które mają trwać 4 tygodnie. Będzie to ciężkie dla nich zadanie, gdyż klasa z r. 1867 znajdowała się w różnych położeniach, w skutek czego wydawane dla niej instrukcye nie były jednakie. Tylko 35.000 służyło w linii; 80.000 wcielonych było do gwardyi narodowej i służyło tylko podczas wojny. Państwo liczy na patryotyzm rezerwy z r. 1867, i spodziewa się po niej, że bez szemrania spełni to, co ustawa przepisuje. Oficerom poleca się, ażeby u żołnierzy krzewili honor, karność i posłuszeństwo; powinni oni także nauczyć ich dobrze władać bronią, ażeby mogli się stać użytecznymi, gdy ojczyzna kiedyś będzie ich potrzebować. Rezerwiści należący do czynnej służby, otrzymali jak najzupełniejsze instrukcye; czterotygodniowe ćwiczenia powinny wystarczyć, ażeby się zrównali ze swymi kolegami w linii. Żołnierze ci mają być bezzwłocznie wcieleni do pułków, do których należą. Co się tyczy rezerwistów, którzy służyli w gwardyi narodowej, to instrukcye ich równają się prawie zeru, dość bowiem powiedzieć, że większa ich część umie władać tylko karabinem, który był w r. 1866 używany. Ta część rezerwy z r. 1867, będzie musiała wiele odbywać ćwiczeń. Trzeba przyznać, że postanowienia instrukcyi są nader ważne pod każdym względem, a minister wojny podnosi tę okoliczność z wielkim naciskiem, albowiem wydane instrukcye uzupełniają ustawę wojskową, która w tym roku po raz pierwszy będzie przeprowadzoną. Minister liczy na patryotyzm wszystkich, którym dobro ojczyzny leży na sercu i spodziewa się, że polecenia jego jak najściślej będą wykonane.

— Deputowani Zgromadzenia narodowego Amat i Bochet, należący do najskrajniejszych radykałów Izby wersalskiej, zdawali sprawę swoim wyborcom z czynności parlamentarnych, w Lyonie w „*Café du XIX Siècle.*“ Zgromadzenie wyborców nie było zapowiedzianem, i miało charakter więcej prywatny niż publiczny; mimo to prefekt Ducrot zamknął rzeczoną kawiarnię, karząc tym sposobem surowo jej właściciela za to, co wedle obowiązujących ustaw, jak utrzymuje Ducrot, nie jest dozwolonem.

— Na trzeciem posiedzeniu kongresu katolickiego w Poitiers, odbytem dnia 23. b. m. była naprzód mowa o budowie kościoła na Montmartre w Paryżu. Składki na budowę tego kościoła wynoszą dotychczas około trzech milionów; brakuje zatem jeszcze dwanaście milionów franków, albowiem koszta budowy tego kościola, obliczono na piętnaście milionów. Zgromadzenie przyjęło rezolucyę, iż obowiązuje się jak najgorliwiej popierać komitet zbierający składki.

Następnie odczytał jezuita Mathieu rozprawę Baudona o obowiązkach katolików względem prasy katolickiej. Autor uskarza się na brak poparcia ze strony katolików w tej mierze. Prasa katolicka pozostawioną jest własnemu losowi; w skutek czego dzienniki katolickie nie są tak dobrze redagowane jak inne dzienniki. Bardzo wielu katolików prenumeruje dzienniki antikatolickie z tego nibyto powodu, iż chce się dowiedzieć, co się w tym obozie dzieje. Tym sposobem wspiera stronnictwo nieprzyjaźne z wielką szkodą dla własnego stronnictwa. W końcu zabrał głos arcybiskup Nowego Orleanu Perché; rozwodził się bardzo długo nad stosunkami politycznemi i religijnemi w swojej dyecezyi i wzywał zgromadzonych, ażeby popierali materyalnie wiele dzieł, które mowca wprowadził w życie w Luizyanie a które mają na celu utrzymać łączność między tym krajem a Francyą, tudzież przyczynić się do polepszenia sprawy katolicyzmu w Ameryce.

— Organ ministerstwa spraw zagranicznych, *Moniteur*, konstatuje z zadowoleniem okoliczność, że mocarstwa północne uznały konieczność zaproszenia mocarstw zachodnich do uczynienia swoich przedstawień u rządu tureckiego w sprawie powstania hercegowińskiego. Następnie pisze ten dziennik: „Tak tedy okazują się mylnemi wiadomości pewnych dzienników, jakoby mocarstwa północne miały były zamiar wykluczyć od rozstrzygania kwestyi wschodniej najprzód Francyę i Anglię a następnie samą Anglię. Przeciwnie, dziś jest już rzeczą pewną, że Rossya od samego początku chciała zgodnie działać z mocarstwami zachodniemi, z któremi od roku 1872 w bardzo dobrych pozostaje stosunkach. Przytem musimy zauważać, że ambasadorowie Francyi Anglii i Włoch zaproszeni zostali do wzięcia udziału w rokowaniach dopiero wtedy, gdy gabinet wiedeński, mający wystąpić także w imieniu gabinetów berlińskiego i petersburskiego, zdecydował się uczynić W. Porcie przedstawienie, ażeby poczyniła powstańcom ustępstwa i spróbowała, czy tym sposobem nie da się zażegnać ruch rewolucyjny na Wschodzie. Tej to okoliczności należy przypisać, że Turcya przystała na to przedstawienie i wysłała swego komisarza do Hercegowiny.“

— Korespondent paryzki *Tagespresse* podaje następującą wiadomość: „Dnia 19. b. m. został rząd nasz przez tutejszego rosyjskiego pełnomocnika p. Okuniewa urzędownie zawiadomiony o krokach, jakie ambasadorowie Rossyi, Austryi i Niemiec w Konstantynopolu poczynić zamierzają. Równocześnie z tem oznajmieniem zaprosił p. Okuniew rząd francuski, aby przystapił do akcyi trzech mocarstw.

Oznajmienie to i zaproszenie miało jednak już tylko formalne znaczenie, gdyż już przed 5 lub 6 dniami ambasador francuski przy dworze rosyjskim, generał Leflô otrzymał od barona Jomini pisemne zawiadomienie, że zaproszenie takie nastąpi.

Rząd nasz był już przeto przygotowanym na ten akt urzędowy i wysłał zaraz telegraficzną instrukcyę do ambasadora w Konstantynopolu.“

Rossya. Generał Kaufman otrzymał d. 3. b. m. list od chana Zade, syna Chudojara i dowódzców powstania w Kokanie z oznajmieniem, że naród nie słucha już Chudojara który się oddalił do Chodżentu, i że duchowieństwo i znaczniejsi mieszkańcy ogłosili chanem jego syna Zade. Kaufman zalecił Kokanom przyjąć układ zawarty z Chudojarem, wynagrodzić kupców rossyjskich, i wyznaczyć pensyę Chudojarowi, który z powodu choroby pozostał w Chodżencie.

Włochy. Powstanie w Hercegowinie utrzymuje w pewnem natężeniu także włoską dyplomacyę. W tej mierze piszą *Ital. Nachrichten*: „Skoro doniesiono mocarstwom północnym o wybuchu powstania w Hercegowinie, nie zaniedbały one zaopatrzyć pełnomocników swoich przy W. Porcie w odpowiednie instrukcye. Austrya i Rossya zwróciły się do wszystkich mocarstw, a więc i do Włoch, celem nadania instrukcyom przedstawicieli mocarstw w Carogrodzie jednolitego charakteru, skutkiem czego nastąpiła zamiana zapatrywań między rządami a poselstwami. Włochy w tem się zgodziły z Rossyą, Austryą i Niemcami, że interwencya dyplomatyczna na następującej powinna się opierać podstawie: działać, o ile się da, tylko w tym duchu, by Porta poczyniła objętym powstaniem prowincyom pewne ustępstwa bez naruszenia naturalnie całości i niezależności państwa otomańskiego. Co się tyczy Włoch, te zarówno z innemi państwami wszelkich dołożą starań, by jak najprędzej uspokojono wzburzone prowincye, zarazem jednakże zażądają w imię postępu i cywilizacyi, by Turcya ani chwili nie zwlekała z zaprowadzeniem tamże nowoczesnych reform. Minister spraw zagranicznych przyłączył się od dni kilku do nowego programu, ułożonego przez trzy mocarstwa północne a przyjętego przez Francyą; oczekują jedynie decyzyi W. Brytanii. Trudno przewidzieć, jak się ukończy całe to zajście, w każdym jednakże razie można liczyć na to, że z dzisiejszych zawikłań nie wywiąże się wojna europejska.“

Hiszpania. Od dwóch dni milczy telegram urzędowy o dalszym losie twierdzy Seo de Urgel, która już miała wywiesić białą chorągiew. Czyby układy o kapitulacyę tak długo trwać miały? Nie wiadomo także, co się stało z oddziałami Saballsa i Castellsa, które niosły odsiecz twierdzy i miały już kilka starć z wojskiem oblężniczem. Gdyby poniosły porażkę, telegram nie zaniedbałby zapewne oznajmić tego światu. Może dzisiejsze telegramy przyniosą rozwiązanie zagadki.

Tymczasem podajemy raport karlistowskiego korespondenta o ataku Castellsa na pozycye Alfonsistów pod Seo de Urgel: „Castells uderzył 16. b. m. z nienacka na oddział wojsk Martineza Campos rozbił go i zdobył dwie baterye, których jednak zabrać ze sobą nie mógł. Alfonsiści otrzymawszy posiłki odparli Castellsa, który cofnął się na prawy brzeg rzeki Segre, gdzie zająwszy silne pozycye, odparł wszelkie dalsze ataki Alfonsistów. W bitwie tej straciły obie strony po 50 ludzi; Castells wziął 51 do niewoli. Dnia 19. b. m. tenże sam wódz karlistowski przejął wielki transport żywności, przeznaczonej dla armii oblężniczej.

Oficer pewien, który przybył z Seo de Urgel opowiadał, że Lizzaraga trafił na ślad komplotu między załogą twierdzy. Kazał on podejrzanych natychmiast przyaresztować i doszedł, że kilku oficerów i sierżantów, którzy niedawno przeszli na stronę Karlistów, utrzymywało związki z wodzem nieprzyjacielskim. W skutek tego jeden kapitan artyleryi i 8 sierżantów zostało rozstrzelanych. Komplot ten, mówi korespondent, będzie zapewne kluczem do wiadomości madryckiej, wedle której Campos 20. b. m. spodziewał się zająć fortecę. Tę nadzieję zrobili mu owi zdrajcy, którym Lizarraga pokrzyżował plany.

Jovellar przybyć miał 22. b. m. z 6000 ludzi do Puycerdy, aby objąć dowództwo nad korpusem oblężniczym.“

— Wielkie zwycięstwo! Tak zaczyna karlistowski korespondent *Vaterlandu* z Very list swój z 23. b. m. Dywizya Arrondo, pisze, która przed kilku dniami przybyła do Puycerdy aby ztamtąd udać się pod Seo de Urgel dla wzmocnienia korpusu oblężniczego, została w drodze zaatakowaną przez Saballsa i zupełnie pobitą. Oficerowie i żołnierze w zupełnej rozsypce schronili się do Puycerdy, a niektórzy z bronią i bagażami przekroczyli granicę francuską. Jovellar sam przybył pod Seo de Urgel i naradza się z Camposem, co dalej czynić. Korpus oblężniczy bombarduje twierdzę z 30 dział, lecz cytadela i zamek (Castillo) są dotychczas prawie nienaruszone.

Turcya. (*Powstanie w Bosnii i Hercegowinie*). O rezultacie akcyi dyplomatycznej podjętej w Konstantynopolu przez trzy mocarstwa północne a popartej następnie przez

trzy inne mocarstwa, które podpisały traktat paryzki, donosi *Neues Fremdblatt* z autentycznego, jak zapewnia, źródła: „Porta przyjmując pokojowe pośrednictwo mocarstw otrzymała przyrzeczenie, że konsulowie w Bosnii starać się będą dać do zrozumienia powstańcom, że wszelkie usiłowania, dążące do oderwania Bosnii albo Hercegowiny od Turcyi nie mogą mieć żadnych widoków na poparcie u mocarstw. Natomiast przyrzekła Porta wysłuchać te zażalenia powstańców, które przez mocarstwa uznane zostaną za uzasadnione. Przyjęcie pośrednictwa mogło nastąpić tylko w zasadzie, ponieważ zażalenia nie są jeszcze sformułowane.“

Doniesienie to wielce się różni od depeszy urzędowej rozesłanej 23 b. m. z Konstantynopola, którą dla porównania powtarzamy tu:

„Posłowie Austryi, Niemiec, Rossyi, Włoch, Anglii i Francyi, wystąpili wspólnie przed Portą, radząc wysłanie pełnomocnego komisarza, któryby wysłuchał zażalenia powstańców hercegowińskich i według potrzeby takowym zaradził. Jednocześnie wymienieni zastępcy mocarstw zawiadomili Portę, że ich odnośni konsulowie otrzymali zlecenie, dać do zrozumienia powstańcom, że w żadnym razie spodziewać się nie powinni pomocy lub interwencyi mocarstw. Wielki wezyr odpowiedział, że postanowił wysłać komisarza, i że minister robót publicznych, Serwer basza, spełni to zadanie. Wielki wezyr dziękował mocarstwom za ich przyjazne wystąpienie, nie mające charakteru interwencyi, i zapewnił, że rząd pragnie okazać, jak dalece ceni te rady, pospieszając postąpić w ich myśl w granicach własnej godności. Rząd użyje wszelkich środków, aby powstanie uśmierzyć z jak najmniejszym krwi przelewem.“

— Z Bośnii donoszą, że powstanie nad rzeką Driną wzdłuż serbskiej granicy szerzy się ciągle. Niedawno powstała Bielina, oddalona około 20 mil od widowni powstania w Chorwacyi tureckiej. *Obzor* podaje następujące telegramy:

Brod, 24. Sierpnia. 400 powstańców walczy ze stanowisk zasłoniętych przeciw 200 Turkom. Dowódzca turecki Osmanbeg-Kapelanowicz jest ranny.

Zawalje 24. Sierpnia. Oddziały powstańcze w okolicy Bihaczu zorganizowały się. Powstańcy mało mają karabinów, większa ich część uzbrojona jest janczarkami, toporami i kosami.“

Stara Gradyska 24. Sierpnia. Wczoraj wszczęła się zacięta bitwa pod Podgradcami, Kazajwicą i Martinicą. Rezultat niewiadomy.“

— O walkach z 24. b. m. pod zameczkiem tureckim Drieno pisze *Polit. Corresp.*: Dnia 24. b. m. rano 150 powstańców zajęło silną pozycyę tuż pod zameczkiem Drieno, oddalonym 2 mile od Dubrownika. Nazajutrz 25. b. m. wezwali powstańcy słabą załogę turecką do poddania się, na co Turcy odpowiedzieli strzałami.

Wtedy powstańcy zaczęli się przygotowywać do szturmu i uderzyli rzeczywiście tegoż dnia po południu przy pomocy jednego działa. Ogień działowy powstańców nie zrządził jednak wielkiej szkody a koło godziny 7 wieczór kanonada zmieniła się w powszechny ogień karabinowy, który jednak powstańców nie doprowadził do celu.

— W Bosnii usiłował oddział powstańców z 500 ludzi pod dowództwem popa serbskiego Zarko połączyć się z powstańcami w Hercegowinie. Po kilkudniowych marszach przyszło 24. b. m. do gwałtownego starcia z oddziałem tureckim z Wyszegradu, który usiłował okrążyć i odciąć powstańców. Zamiar ten nie powiódł się, Turcy bowiem zostali odparci, poczem powstańcy mogli swobodnie posuwać się dalej i za kilka dni zapewne zdołają połączyć się ze swymi towarzyszami w Hercegowinie.

Ciągle przybywają na terytoryum austryackie emigranci z Bosnii, których liczbę liczą już na 6—7000.

Garibaldi wezwał swego syna Menottiego aby zarządził zbieranie składek na rzecz rannych powstańców. Sam Garibaldi dał na ten cel 100 franków.

— W końcu podajemy szereg telegramów o powstaniu:

Dubrownik 25. Sierpnia. Dubica spalona; mieszkańcy uszli do Stolacza. Trebinia obsaczona przez powstańców, cierpi brak żywności. Do Kleku przybyło znów 1500 wojska tureckiego.

Na pograniczny zameczek Kom uderzyli dziś wieczór powstańcy z działami. Pod Wojnicą i Korytą między Gackiem a Nevesiniami 400 Turków złożyło broń; odprowadzono ich do Stolacza. Wojnicę, Korytę i siedm zameczków w pobliżu Gacka spalono.

Belgrad 25. Sierpnia. Jak słychać, trwa już od 18 godzin bój na granicy bośniacko-serbskiej za Użycą. Powstańcy nie mają żadnych dział. Wynik tego boju niewiadomy.

Cetynia 25. Sierpnia. W okolicy Piwy zdobyli powstańcy pod wodzą Łazarza Soczycy 10 tureckich zameczków. To samo donoszą o Gorańsku niedaleko klasztoru Piwy, gdzie, oprócz stu ludzi załogi, 4 działa wpadło powstańcom w ręce. Podobno 150 malkontentów muzułmańskich połączyło się z powstańcami w okolicy Plany.

Presse zamieszcza telegram z Dubrownika, który mówi: Do Kleku przybił parowiec turecki i wysadził na ląd amunicyę, żywność i konie. Pułkownik austryacki Banica, który w sprawie służbowej jechał do Metkowic, został na drodze austryackiej między Klekiem i Metkowiczem zatrzymany przez posterunek turecki i zaprowadzony do głównej kwatery tureckiej. Zdaje się, że Turcy umyślnie udają, że nie wiedzą, iż jest to droga austryacka, gdyż ostatniemi dniami kilkakrotnie oficerowie austryaccy byli zatrzymywani.

KRONIKA.

— **Przeniesienie.** C. k. Radca budownictwa Antoni Möser w Krakowie powołany został do służby przy c. k. Namiestnictwie. Jego miejsce zajął c. k. nadinżynier Jan Matula.

— **Na dworcu kolei Karola Ludwika** jednocześnie z zupełną restauracyą, mającą głównie na celu przeniesienie sal dla podróżnych na stronę od peronu, zaprowadzają właśnie oświetlenie gazowe.

— **Niewiadomy sprawca** wyjął z kieszeni Pani M. J. 10 złr., zawiązanych w chustce, podczas nabożeństwa w wołoskiej cerkwi dnia 27. b. m.

* **Podejrzana własność.** Straż policyjna odebrała wczoraj od znanego złodzieja Józefa Rogalskiego pierścień złoty z koralikiem, który nabył od innego złodzieja w aresztach miejskich. Pierścień został niewiadomej kucharce skradziony.

* **Złożono** w policyi chustkę bronzową znalezioną wczoraj na ulicy Kaźmierzowskiej.

* **Aresztowano** wczoraj i oddano do sądu karnego stróżowę Barbarę K. rodem z Lesienic, mającą lat. 33, z powodu podejrzenia o spędzenie płodu.

⁂ **Nagrodę za ocalenie życia** tonącemu w Prucie Gerwazemu Wrotniakowi udzieliło W. Namiestnictwo w kwocie 15 złr. włościaninowi Michałowi Sieranczukowi z Werbiąża, w powiecie Kołomyjskim; za wyratowanie tonącego w Skawie Dawida Leikrema w kwocie 15 złr., Józefowi Kowalskiemu z Zatora, w powiecie Wadowickim i za wyratowanie tonącego w Sanie Piotra Murdzy w kwocie 15 złr. Józefowi Kamlotowi, arendarzowi z Buszkowic, w powiecie Przemyskim.

⁂ **Smutne zajście**. Grzegorz Korabiowski, nauczyciel przy szkole w Podhajczykach, w starostwie Trembowelskiem, dnia 16 b. m. bawiąc u krewnych swych w Brykli Nowej pokłócił się z tamtejszym włościaninem Matwijem Zielonym i czynnie go znieważył. Dnia 18. b. m. przyszedł Korabiowski do karczmy i zastał tam Matwija Zielonego, który zbliżywszy się do niego chwycił go za ramię i zapytał, z jakiej przyczyny był przez niego pobity przed dwoma dniami. Zamiast jakiejkolwiek odpowiedzi dobył Korabiowski z kieszeni rewolweru i ugodził Zielonego dwoma strzałami w brzuch i piersi. Winowajca został bezzwłocznie uwięziony, Rany Zielonego tak są ciężkie, że nie ma nadziei utrzymania go przy życiu. O wypadku tym zawiadomioną została Tarnopolska Rada szkolna okręgowa, ażeby wcześnie przeznaczyła innego nauczyciela dla szkoły ludowej w Podhajczykach.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** O. Fabian Webelun, przeor konwentu Dominikanów w Żółkwi umarł na dniu 4 Lipca b. r. w Szczawnicy. W miejsce jego przeznaczył prowincyał tegoż zakonu na przełożonego w Żółkwi tymczasowo aż do przyszłych wyborów ojca Jacka Biernata, będącego oraz dyrektorem czteroklasowej szkoły ludowej w Żółkwi. — Ks. Władysław Herman, dotychczasowy administrator gr. kapelanii w Muzyłowie, przeniesiony został na wikarego do Tuligłów a administracyę w Muzyłowie objął excurrendo sąsiedni pleban z Bruchnala, ks. Marcin Uzarski. — W miejsce ks. Jana Dobrowolskiego, byłego łac. wikarego w Jedliczu a obecnie plebana w Woli Rafałowskiej, przeznaczony został na wikarego do Jedlicza ks. Edward Janicki, dotychczasowy wikary z Łączek. — Ks. Tadeusz Sroczyński, dotychczasowy łac. wikary w Bochni przeniesiony został jako taki do Porąbki. — Ks. Stanisław Stepiński dotychczasowy pleban w Czulicach i administrator kościoła w Pleszowie otrzymał na dniu 16. Sierpnia b. r. kanoniczną instytucyę na plebana w Pleszowie. Ks. Mikołaj Wołoszynowicz, nowo wyświęcony presbiter został koadjutorem gr. kat. plebana w Lipowcu.— Ks. Bazyli Rzepecki, pleban obrz. g. k. w Dusanowie, umarł dnia 18 Lipca przeżywszy lat 69. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Dusanowie należy przeszło 800 dusz. Prawo patronatu przysłuża p. Alfonsowi Czajkowskiemu — Ks. Jan Michalewicz, były kooperator przy g. k. probostwie w Czortkowie, otrzymał kanoniczną instytucyę na g. k. probostwo w Lisowcach a ks. Konstanty Czepel, dotychczasowy zawiadowca g. k. probostwa w Porsznie, instytuował się kanonicznie na rzeczone beneficyum. — Ks. Jan Jarymowicz, pleban obrz. gr. kat. w Byszkach (archidyecezyi lwowskiej) umarł dnia 29 Lipca b. r. przeżywszy lat 68. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Byszkach wraz z filią w Seńkowie należy 1150 dusz. Patronem jest p. Karol Zawadzki. — Ks. Mikołaj Temnicki, były g. k. wikary w Kopeczyńcach, objął posadę prywatnego wikarego w Niżborku. — Ks. Jan Fediów, zawiadowca g. k. probostwa w Hłumczy, otrzymał kanoniczną instytucyę na plebana tamże.

— **Obraz pędzla polskiego artysty** podarowany przez Najj. Pana Arcyksięciu następcy tronu w dniu Jego imienin, podług *Fremdbl* przedstawia portret Najj. Pana w stroju pułkownika huzarów, na koniu.

— **Podczas pożaru lasów** w prowincyi Amurskiej na Syberyi, jak donosi dziennik *Sybir* zgorzały wszystkie słupy telegraficzne, tak, że przez dłuższy czas przerwaną była komunikacya władz prowincyonalnych z centralną w Petersburgu.

— **Okropna burza** nawiedziła dnia 20 b. m. okolicę miasta Rawicza w Poznańskiem. Grad w towarzystwie trąby powietrznej zrządził w polu i ogrodach straszliwe spustoszenia, obalił 11 wiatraków, powyrywał wiele drzew z korzeniami i z wielu budynków poznosił dachy. Złożone w kopach plony i stogi siana rozmiecione zostały tuczą tak, że śladu z nich nie zostało. W jednej z miejscowości pod Rawiczem wicher wszczął naraz 7 pożarów.

— **Geneza koronek brabanckich** zawartą jest w następującem pięknem podaniu ludu belgijskiego. Pewna uboga dziewczyna, nazwiskiem Gertruda, zakochaną była jak to mówią na zabój w zamożnym młodzieńcu, lecz właśnie różnica majątkowa stała na przeszkodzie połączeniu się kochanków. Pewnego wieczora, gdy biedne dziewczę płakało w swym pokoiku ukazała się we drzwiach dostojna postać kobieca z warsztacikiem koronkowym w ręku i składając takowy w ręce dziewczyny w milczeniu pokazała jej sposób wykonywania tej roboty, poczem znikła. Minęła noc, a dziewczę obudziwszy się o świcie umiało już wybornie sztukę wyrabiania koronek. Wnet zaczęto po ogromnych cenach rozchwytywać jej wyroby, tak że w krótkim czasie panna uzbierawszy znaczny posag mogła poślubić umiłowanego młodzieńca. Pożycie młodej pary było jak najszczęśliwsze, dostatki jej wzrastały z dniem każdym dzięki tajemniczej sztuce wyrabiania koronek. gdy nagle w wspaniałym pałacu ubogiej niegdyś dziewczyny zjawił się znów kobiecy ów duch opiekuńczy, tym razem gniewny bardzo i już nie milczący. «Posiadasz bogactwa i szczęście — mówił—podczas gdy w całym kraju panuje smutek i nędza. Pomogłam ci, lecz ty nie pamiętałaś o swych ubogich sąsiadach. Aniołowie boleją nad twą niewdzięcznością, i jeśli się nie zmienisz odwrócą od ciebie zupełnie oblicze.» Wzięła sobie do serca te słowa Gertruda i na drugi dzień zaraz od domu do domu chodziła z warsztacikiem koronkowym ucząc swych biednych ziomków sztuki, która uczyniła ich wkrótce zamożnymi, tak, że cały kraj zasłynął dobrobytem.

— **Linia tunelu podmorskiego** pomiędzy wybrzeżem francuskiem i angielskiem ostatecznie już została obraną. Ciągnąć się ona będzie od takzwanego Quai St. Margarethe w Anglii do francuskiego wybrzeża pomiędzy Sangatte i Calais. Największa głąb morza nad tunelem wynosić będzie 54 metrów. Tunel przetnie warstwę szarej kredy. Koszta przebicia go obliczone zostały na 250 milionów franków. Koncessya budowy opiewa na lat 90, począwszy od dnia rozpoczęcia robót podmorskich. Budowa musi być skończoną w ciągu lat 20, lecz przedsiębiorstwu pozostawioną jest wolność odstąpienia zupełnego od budowy w ciągu pierwszych lat pięciu, na wypadek, gdyby sprawdzono niemożność absolutną przyprowadzenia do skutku zamierzonego dzieła.

— **Tajemniczy niedźwiedź** W St. Cloud zdarzyło się małe *qui pro quo*. Właściciel wędrownego zwierzyńca przybywszy do St. Cloud rozłożył się tam z swem czworonożnem towarzystwem, a że nie dostawało mu do kompletu dobrego niedźwiedzia — udał się do niejakiego Berto, sprzedającego dzikie zwierzęta. Tu wybrał sobie zamkniętego w klatce wraz z innemi zwierzętami prześlicznego niedźwiedzia, zapłaciwszy zań 800 frankaw. Na drugi dzień przywieziono go do zwierzyńca. W parę godzin niedźwiedź, niewiadomo, jak i gdzie czmychnął. Nabywca obwinia sprzedającego, iż ten przysłał mu do zwierzyńca nie zwierzę, ale człowieka przybranego w niedźwiedzią skórę, który przy pierwszej sposobności drapnął z klatki.

— **O dramatycznem zajściu** na giełdzie paryskiej pełno szczegółów znajdujemy w dziennikach paryskich. Przeciwnikom (inżynierowi Legrand i bankierowi Degas) szło o kobietę. Już oddawna odgrażał się Degasowi rycerski inżynier, że przy sposobności poczęstuje go laską, ponieważ nie stanął mu w pojedynku; już oddawna też odpowiadał tamten, że rewolwer nosi w kieszeni od podobnych napaści. Obaj dotrzymali słowa. Legrand uderzywszy Degasa począł uciekać a trzy kule za nim wysłane poszły bokiem; u sztachet jednak przytrzymany został przez policyanta i wtedy to Degas strzelił mu dwie kule w głowę. Obie weszły w lewy policzek pod okiem a wyszły skronią. Rannego zaniesiono do pobliskiej apteki, gdzie opatrzono ciężką jego ranę, Degasa zaś uwięziono. Wypadek mógł mieć bez porównania smutniejsze następstwa, gdyż z trzech kul pierwszych, które chybiły Legranda jedna ugodziła w nogę posłańca publicznego, druga w pierś woźnego banku francuskiego lecz na szczęście odbiła się od pugilaresu, a trzecia zdruzgotała wystawę pobliskiego magazynu fryzyerskiego.

— **W tunelu pod Jabłonką** na drodze żelaznej Koszycko-bogumińskiej zapaliły się rusztowania a od nich progi pod szynami. W skutek tego musiano chwilowo zawiesić ruch pociągów.

— **Miasteczko Wielze,** położone niegdyś w województwie wileńskiem, powiecie bracławskim, dziś w gubernii Kowieńskiej, powiecie nowoaleksandrowskim, nad niewielką rzeczką Wielzą, przy dawnej drodze pocztowej z Wilna do Dynaburgu, jak donosi telegram z tego ostatniego miasta do *Now. Wrem.* dnia 20. bm. zgorzało do szczętu. Spaliło się około 600 domów. Ostatniemi czasy miasteczko Wielze nabrało było rozgłosu z powodu odkrytych tam wód mineralnych siarczanych, które jednak rychło się wyczerpały.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Obraza honoru.)

(λ) W Kwietniu r. b. zawierały czasopisma lwowskie jak: *Dziennik Polski*, *Gazeta Narodowa*, *Ojczyzna*, *Kuryer Polski* i *Słowo* inseraty w następującym porządku:

I. Wezwanie. Niniejszem wzywam p. Krasuckiego, dyrektora Galicyjskiego ogólnego Towarzystwa Ubezpieczeń, ażeby podstępem wyłudzoną odemnie policę w przeciągu 3 dni mi zwrócił, w przeciwnym bowiem razie będę zmuszony udać się do c. k. sądu krajowego w sprawach karnych o interwencyę. Lwów dnia 23. Kwietnia 1875. *Jędrzej Huczyński*, restaurator pod »czarnym rakiem«.

II. W odpowiedzi na wezwanie p. J. Huczyńskiego, restauratora pod »czarnym rakiem« tyle mam tylko nadmienić, że po żądaną policę po ś. p. Jerzym Spelterze na złr. 2,000, interpelant pofatygować się zechce do c. k. prokuratoryi państwa, gdzie takowa przy odnośnem doniesieniu galic. ogólnego tow. ubezpieczeń względem zbrodni oszustwa w sprawie tej policy popełnionego, jest przyłączoną. Lwów dnia 23. Kwietnia 1875. *M. Krasucki*, dyrektor galic. ogóln. tow. ubezpieczeń«.

III. Podziękowanie. Galic. ogólnemu Towarzystwu ubezpieczeń składam najszczersze podziękowanie za wypłacenie mi w 14 dni po śmierci męża mojego, ubezpieczonego w tem Towarzystwie kapitału 500 złr., za co do tem większej wdzięczności czuję się być obowiązana, że nie mogę zaprzeczyć, iż zachodziły okoliczności, które cały kontrakt asekuracyjny tak dalece kwestyonowały, że z wdzięcznością uznaję, iż więcej względności Dyrekcyi tegoż towarzystwa jak słuszności na nabytych prawach opartej tę rychłą wypłatę przypisać muszę. Lwów, 23go Kwietuia 1875. *Józefa Spelter*, wdowa po ś. p. Jerzym Spelterze.

IV. Objaśnienie podziękowania. W *Dzienniku Polskim* z d. 24. Kwietnia 1875 pojawiło się bez mojej wiedzy i woli podziękowanie ogólnemu gal. Towarzystwa ubezpieczeń z moim podpisem, które to podziękowanie winnam objaśnić, aby zapobiedz nieporozumieniom i bałamutnemu tłumaczeniu.

Dnia 23. b. m. zostałam zawezwaną do ogóln. gal. Tow. ubezpieczeń, gdzie p. dyrektor zażądał odemnie wyrażenia wdzięczności i na podyktowane przez siebie drugiemu panu wyrazy dla mnie niezrozumiałe, gdyż językiem polskim dobrze nie władam, kazał mi położyć znak krzyża świętego. Muszę w interesie prawdy przyznać, że ani czytać ani pisać nie uczyłam się nigdy. Lwów, 24. Kwietnia 1875. *Józefa Spelter*, wdowa po ś. p. Jerzym Spelterze; jako nieumiejącą pisać podpisałem *Maksymilian Matkowski* c. k. oficyał Namiestnictwa.

V. Oświadczenie. Dnia 23. Kwietnia 1875 podpisałam dokument, którym gal. ogóln. Towarz. ubezpieczeń a względnie tegoż Dyrekcyi za spieszne i pełne względności zapłacenie mi kwoty 500 złr. w 14 dni po śmierci asekurowanego na życie męża mego J. Speltera podziękowałam. Gdy jednak d. 24. Kwietnia 1875 zawezwana przez c. k. oficyała Namiestnictwa Matkowskiego do szynku pod »czarnym rakiem« we Lwowie dałam się namówić do podpisania podsuniętego mi przez tegoż p. Matkowskiego i Władysława Rapackiego oświadczenia, w którem, jak mi to jeden ze znajomych powiedział — miałam twierdzić, że podzięko-

wanie dla Towarzystwa zostało na mnie wymuszonem, żem takowego nie zrozumiała i w ogóle że podziękowanie to wbrew mojej woli zostało mi do podpisu podsuniętem. Dowiedziawszy się że p. Huczyński, właściciel szynku pod »Czarnym rakiem«, p. Matkowski i ich wspólnicy zamierzają zrobić z tego nibyto przezemnie podpisanego a w istocie przez c. k. oficyała Namiestnictwa p. M. Matkowskiego ułożonego i mnie do podpisu podsuniętego oświadczenia użytek, przez ogłoszenie go w dziennikach, zamierzając tym sposobem bądź to Towarzystwu ubezpieczeń, bądź to Dyrekcyi tegoż Towarzystwa wyrządzić szkodę lub przykrość i wymódz na tem towarzystwie wypłacenie p. Huczyńskiemu kwoty 2.000 złr. na którą tenże Huczyński życie ś. p. mego męża, już podczas słabości namówiwszy go do zatajenia słabości, ubezpieczył, i chcąc błąd mój choć w części naprawić, a zarazem wdzięczność moją Dyrekcyi gal. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń okazać, oświadczam ponownie teraz, gdy kwotę 500 złr., na którą życie męża mego zostało ubezpieczone, już otrzymałam, zaczem żadnego dalszego nie mam interesu, dobrowolnie, rozmyślnie i nieprzymuszenie, że: 1.) podziękowanie dla Towarzystwa ubezpieczeń z 23. Kwietnia 1875 dobrowolnie i nieprzymuszenie podpisałam i niniejszem potwierdzam i raz jeszcze galic. ogóln. Towarz. ubezpieczeń za wypłacenie tej kwoty dziękuję. 2.) Że do podpisania wspomnianego wyżej jakoby odwołania tego podziękowania, skłoniły mnie fałszywe i podstępne przedstawienia i namowy p. Matkowskiego, oficyała c. k. Namiestnictwa, który mnie do szynku pod »czarnym rakiem« sprowadził i odwołanie to ułożył i p. Władysł. Rapackiego, tudzież obietnica p. Huczyńskiego, właściciela rzeczonego szynku, że skoro mu się uda kwotę 2.000 złr. od gal. ogóln. Towarzystwa ubezpieczeń odebrać, dzieciom moim kwotę 400 złr. wypłaci. 3.) Że po polsku umiem a tem em o treści podziękowania dla ogólnego arz. ubezpieczeń wiedziałam — tembardziej, reść została mi pomału odczytaną i wyjaną. 4.) Że na ogłoszenie gazetami odwoła- jakoby przezemnie w szynku pod czarnym em podpisanego, nie zozwoliłam, a obecnie źnie zezwalam, aby dokument ten w razie nej potrzeby, Dyrekcya galic. ogóln. Tow. pieczeń drukiem ogłosiła. Tu następuje leacya notaryalna i następujące podpisy:

† *Józefa Spelter*; podpisałem: *Serafin siński.* Świadek: *Serafin Strusiński.* Świa- *Gustaw Traczewski.* W obec mnie: *Frank Wolski*, c. k. notaryusz w. r. (L. S.) ońcu legalizacya przez notaryusza *Frana Wolskiego* d. 26. Kwietnia 1875.

Wszystkie powyższe inseraty odniosły ten ek, że p. Huczyński wniósł do sądu inalnego we Lwowie oskarżenie przeciw Iikołajowi Krasuckiemu, dyrektorowi . Towarz. ubezpieczeń i przeciw Józefie ter, o obrazę honoru z §§. 487, 488 i ust. karn. uzasadniając to oskarżenie w ób następujący:

«Żyjąc od lat najmniej 17tu — pisze p. zyński — z Jerzym Spelterem w najściejszej przyjaźni, dzieliłem się z nim czem em w złej i dobrej jego doli.

Gdy ja pracą, oszczędnością i zapobiegliwią przychodziłem do coraz znośniejszego , przyjaciel mój Spelter upadał niestety cowięcej materyalnie, chociaż doprowadził do kierownika warsztatu tokarskiego u p. Augusta Schumanna. Okoliczności te powodowały, że szukał u mnie kredytu. Stosunek ten doprowadził do tego, że w dniu śmierci Speltera należało mnie się od niego najmniej 3.400 zlr. w. a.

W drugiej połowie 1874 r. przyszedł do mnie Spelter, i w poufnej rozmowie zwierzył mi się, że się asekurował na 500 złr. w. a., lecz premij płacić nie jest w stanie. Prosił mię tedy, ażebym premię od tej asekuracyi za niego płacił. Gdy mu jednak oświadczyłem, że co innego jest żądać kredytu na pierwsze potrzeby życia a nie na wymysły asekuracyjne, i że on przecież nie będzie w stanie zwrócić mi tych zapłaconych premij, kiedy tyle z innych tytułów jest mi winien, zaproponował mi Spelter, ażebym tak, jak się to dzieje na loteryi, na los szczęścia zaasekurował go na 3000 złr., z której to kwoty w razie jego śmierci pokryłbym moje wierzytelności.

Myśl ta trafiła mi do przekonania; przyrzekłem mu tedy, że uczynię jak to sobie życzy, a nadto w razie jego śmierci wypłacę dwom jego synom po 200 złr. w. a. Na tej podstawie, po dopełnieniu statutami assekuracyjnemi przepisanych formalności i po oglądnięciu go przez lekarzy zakładowych dał się Spelter assekurować w gal. ogól. Towarzystwie ubezpieczeń na 3000 złr. i ja, nim polica była wystawioną, zapłaciłem pierwszą ratę.

Zrobiło mi się jednak żal wydanych i jeszcze wydać się mających pieniędzy i dlatego zrzuciłem się z tej asekuracyi.

Nieznani mi agenci Towarzystwa ubezpieczeń poczęli jednak od tej pory nagabywać mnię, żem powinien asekurować Speltera bo tak robi każdy wierzyciel z dłużnikiem, który nic ma funduszów a w szczególności począł Spelter wyrzucać mi że nie jestem słowny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 27. Sierpnia 1875.

Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.

+ W ostatnim tygodniu mieliśmy piękną pogodę i dnie ciepłe. W niektórych dniach wskazywał ciepłomierz Reaumura 25 stopni ciepła; nocy były także dość ciepłe. Przy pięknej pogodzie ukończono żniwa. Deszcze w czasach ostatnich wpłynęły bardzo korzystnie na ziemiaki, kapustę, łąki i owoce. Stan dróg polepszył się zaraz po ostatnich deszczach ulewnych. Żądania frachtowników były umiarkowane, ponieważ plony zwiezione już po największej części do gumien. Za przewiezienie jednego worka zboża z Husiatyna do Tarnopola płacono 80 cent.; od granicy rossyjskiej pod Radziwiłłowem do Brodów 18 cnt. a za przewóz jednego centnara ze Lwowa do Żółkwi płacono 18 cent.

W stosunkach robotniczych mamy do zapisania, że górale, którzy zeszli podczas żniw z swych gór na niziny dla zarobku, powrócili już do swych siedzib. W miastach i miasteczkach galicyjskich są jeszcze ciągle poszukiwani murarze i cieśle. Koleje żelazne rozpuściły znowu dość znaczną ilość robotników, ponieważ zmniejszyły się transporty zboża. W taryfach galicyjskich dróg żelaznych należy zapisać, że kolej Karola-Ludwika zniosła taryfę z 15go Maja 1872 r. tyczącą się pewnych ułatwień przy transportach owiec i baranów z jednej stacyi do drugiej tej kolei, tudzież do stacyj kolei obcej a natomiast zaprowadziła taryfę jednostkową według której płacić się będzie od sztuki 3 centy w srebrze od mili.

W handlu towarowym był przebieg normalny. Przez Kraków wprowadzono do Galicyi 683 centnarów manufaktów i towarów lnianych. Odbyt tych towarów nie doznał żadnej zmiany od czasu ostatniego naszego sprawozdania. W handlu spirytusem panowało stałe usposobienie, chociaż ceny spadły chwilowo. Popyt na towar z odstawą natychmiastową był dość znaczny. Wysłano ze Lwowa 442, z Tarnopola 621, z Stanisławowa 113, z Kołomyi 447, z Czerniowiec 588 centnarów. Ceny były pomiędzy 16 a 16½ zł. W ostatnich 8 dniach ożywił się handel towarami żelaznemi, który od czasu ostatniego przesilenia był dość zaniedbany. Kowale i ślusarze małomiasteczkowi mieli popyt na swe wyroby w skutek czego miały znowu główne składy żelaza dość znaczny odbyt nagromadzonych tam materyałów. Powodem lepszego odbytu towarów żelaznych jest prawdopodobnie zaprowadzenie nowych wag i miar. Płacono za surowe żelazo 2.70 do 2.80 zł.; za żelazo karynckie 2.60 do 2.70 zł.; za żelazo sztabowe 6.70 do 7 zł.; za blachę 7.80 do 8.80 zł. za centnar. Odbyt cukru był w ostatnich 8 dniach znowu nieznaczny. Nie sprawdziły się przypuszczenia, że ceny tego artykułu pójdą w górę, pokup bowiem był słaby a spekulanci byli nieczynni. Stan ćwikieł w sąsiednich prowincyach austryackich jest zadawalający. W cenach cukru nie zaszła żadna zmiana. Z fabryk morawskich i szląskich dowieziono w ostatnich 8 dniach 587 centnarów i wysłano koleją Lwowsko-Czerniowiecką 68, do Brodów 25 a do Tarnopola 37 centnarów.

W handlu rzepakiem panowało dobre usposobienie w skutek silnego popytu z zagranicy, wywieziono bowiem z Rzeszowa 1820, z Tarnopola 800 a ze Lwowa 1025 centn. Z mąki i produktów mącznych w ostatnich 8 dniach wywieziono z Brodów 2200, z Tarnopola 2840, ze Lwowa 2522, z Przemyśla 2660 centnarów. Młyny parowe w zachodniej Galicyi wysłały dużo otrębów do górnego Szląska. Ceny oleju skalnego były stałe; odbyt był znaczny. W ostatnich 8 dniach przewieziono ogółom 3625 cent. wosku i oleju ziemnego. Handel szmatami był normalny; w zachodniej Galicyi były szmaty poszukiwane przez papiernie szląskie, morawskie i czeskie; szmaty zaś, zebrane w Galicyi wschodniej, zakupiły papiernie galicyjskie. Płacono za centnar białych szmat 5 do 5½ zł. Jaj wysłano w ubiegłym tygodniu z Brodów 220, z Podwołoczysk 450, z Tarnopola 147, z Gródka 120, z Jarosławia 280 cent., po części do Krakowa, po części zaś do górnego Szląska. Płacono za kopę 90 do 95 centów. Masła wywieziono bardzo mało, bo jak zwykle podczas żniw konsumcya tego artykułu w kraju jest dość znaczną. Tylko z Rzeszowa, Tarnowa i Bochni wysłano nieznaczne transporty masła do górnego Szląska. Od czasu zaprowadzenia łagodniejszych warunków frachtowych od drzewa, wzmógł się niezmiernie wywóz drzewa do Niemiec. W tych czasach ma być wyciętą część lasów położonych dokoła Zabłociec i materyał opałowy, budulcowy i t. d. uzyskany tym sposobem, ma być wysłany do Tarnopola i Podwołoczysk.

W handlu zbożowym był przebieg ospały ale mimo to nierównie lepszy niż w latach ubiegłych o tej porze roku. Ożywiały ów handel zakupna zboża, realizowane przez młyny krajowe i górnoszląskie. Nadmienić wypada, że młyny prawie nigdy nie były tak zaskoczone wyższemi cenami, jak w roku bieżącym. Właśnie w chwili, w której nadeszły z zagranicy wiadomości o wyższych cenach, musiały młyny zakupować zboże na zapas i płaciły tedy najwyższe ceny. W zeszłym tygodniu mieliśmy osobliwsze zjawisko na naszych stacyach pogranicznych. Do Brodów były dowozy zboża bardzo znaczne, wynosiły bowiem około 19.000 centnarów, do Tarnopola zaś bardzo mierne, bo dowieziono tylko 9000 centnarów. W Brodach był odbyt bardzo mały, tak, że przy końcu tygodnia zostało na składach około 12.000 centnarów zboża. Wywóz był bardzo ograniczony. Zagranica zachowuje się biernie. Z Rossyi nadchodzą pewne wiadomości, że plony tegoroczne zawiodły tam wszelkie oczekiwania. W Odesie mają przekonanie, iż w jesieni rozwinie się na wielką skalę wywóz zboża do Francyi.

Z bydła rzeźnego i opasowego wywiozła kolej Lwowsko-Czerniowiecka z swego obrębu 2110 sztuk wołów. Z obrębu kolei Karola Ludw. wywieziono 237 sztuk wołów a nadto z Brodów 8, z Podwołoczysk 7, z Tarnopola 4 sztuk koni. Z trzody chlewnej wywiozła ta kolej z Brodów 330, z Podwołoczysk 507, z Tarnopola 229, z Złoczowa 142, ze Lwowa 97 sztuk. z Rossyi spędzono w ostatnich 8 dniach 2334 sztuk owiec.

Ceny węgla kamiennego były liche w zeszłym tygodniu. Przez Kraków wprowadzono do Galicyi 4825 cent.

OSTATNIA POCZTA.

Dnia 25. b. m. przybył do Ołomuńca Najdostojn. Arcyksiążę Wilhelm.

Wybory uzupełniające do Rady państwa odbędą się w Tyrolu i Karyntyi w pierwszych dniach miesiąca Października.

Czeski wyższy sąd krajowy wystosował adres do prezydenta najwyższego trybunału sprawiedliwości, dr. Schmerlinga, z powodu obchodu 70tej rocznicy jego urodzin.

Minister wyznań i oświecenia mianował suplenta przy gr. wschodn. wyższej szkole realnej w Czerniowcach, Eliasza Lutia i suplenta przy wyższej szkole realnej w Kromieryżu, Wiktora Prelicza, głównymi nauczycielami przy c. k. męzkiem i żeńskiem seminaryum nauczycielskiem w Czerniowcach.

Pester Correspondenz donosi, że doniesienie *Pesti Naplo*, jakoby rząd węgierski zamierzał sejmowi przedłożyć stosowny wniosek co do konwersyi 153-milionowej pożyczki, pozbawionem jest wszelkiej podstawy.

Na posiedzeniu sejmu kroackiego w d. 26 b. m. wniósł Makanec do Bana nastepującą interpelacyę: „Czy zamierza Wasza Excellencya żądać od sejmu jeszcze w ciągu tej sessyi 100.000 złr. na pokrycie zapomóg udzielanych zbiegom z Hercegowiny i Bośnii?“ „Zamierza Wasza Excellencya, a jeżeli tak jest, to w jaki sposób, starać się o to, ażeby Bosnia i Hercegowina zaopatrzone zostały w dostateczną ilość lekarzy stojących pod ochroną prawa międzynarodowego, albo, ażeby rannym w inny jaki sposób niesioną była skuteczna pomoc.“

W Białej zmarł dnia 24. b. m. proboszcz tamtejszy i honorowy kanonik kapituły tarnowskiej, Józef Choliwkiewicz.

Presse donosi: Izba giełdowa na posiedzeniu w d. 27. b. m. postanowiła zalecać warunkowo ministerstwu skarbu podanie miejskiego stowarzyszenia kredytowego we Lwowie o dopuszczenie listów dłużnych hipotecznych przez to stowarzyszenie wypuszczanych, do kotowania na giełdzie. Warunek przez Izbę postawiony odnosi się do jednej zmiany statutów tej instytucyi, który pod względem czasu trwania poręki poszczególnych stowarzyszeń zostaje w sprzeczności z ustawą o stowarzyszeniach pieniężnych.

Austryacko-węgierski delegat do rokowań pacyfikacyjnych, generalny konsul Wassicz, delegat rossyjski konsul Jastrzebów, przybywają d. 31. sierpnia do Raguzy, gdzie już zastaną delegata cesarstwa Niemieckiego, br. Lichtenberga. Delegat francuski, gen. konsul De Vienne i delegat włoski, konsul Durando, już na nich czekać będą w Mostarze, gdzie prawdopodobnie odbędzie się konferencya wspólna wszystkich delegatów. Ze strony tureckiej udaje się na te konferencye jako nadzwyczajny komisarz turecki, świeżo mianowany prezydentem stanu, Serwer basza. Powiezie go do Kleku jacht turecki, Izzedin.

Z Dubrownika 27. Sierpnia telegrafują: Okręt przewozowy turecki wiozący Achmeta paszę i dwa bataliony wojska, przybył tutaj, lubo przeznaczony był stanąć w Kleku; zażądał on dopuszczenia go tutaj i wolnego związku ze stałym lądem, co mu wzbronionem zostało z powodu nieporządku w papierach okrętowych pod względem sanitarnym. Dowódzca okrętu znosi się z tutejszym zawiadowcą konsulatu tureckiego. Nedżib pasza wyruszył onegdaj z wojskiem swojem na nowo. Jutro odbędzie się w klasztorze Koczerawo u granicy czarnogórskiej zebranie się przywódzców powstania i prawdopodobnie nastąpi wybór Lubobraticza na wielkiego wojewodę Hercegowiny. Powstańcy rozpuszczają wieść, że rząd czarnogórski stanowczo przyrzekł im wystąpić zbrojno i wdać się w wojnę.

Z Petersburga zaprzeczają doniesieniu agencyi Havasa o zbieraniu się wojska tureckiego pod Niżem i o możebnem zajęciu przez nie Serbii, gdyż sprzeciwiają się temu inne faktyczne doniesienia. Porta niezawodnie w chwili przyjęcia usług państw obcych, nie zrobiłaby kroku, któryby mógł sprowadzić dalsze zawikłania. Wiadomość ta pochodzi zapewne od południowych Słowian.

Z Paryża donoszą 26. b. m. Król bawarski dziś z rana opuścił Rheims z powrotem do Monachium. Książę Decazes oczekiwany jest tu w Niedzielę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Raguza, 28. Sierpnia. General dywizyi Mehmed Ali basza udaje się do Serajewa celem objęcia komendy tamże.

Paryż, 28. Sierpnia. Dzienniki jednomyślnie wyrażają życzenie, ażeby niemieccy katolicy zaniechali pielgrzymki do Lourdes. U kierowników pielgrzymki zrobiono stosowne kroki i jest nadzieja, że odstąpią od projektu.

Bruksela, 28. Sierpnia. Dzienniki wyrażają nadzieję, że niemieccy pielgrzymi udający się do Lourdes, wstrzymają się w Belgii od demonstracyi nieprzychylnych dla Niemiec. W przeciwnym razie rząd potrafi zapobiedz demonstracyom.

Bourg Madame, 28. Sierpnia. Cytadela Seo Urgel kapitulowała; forty obsadzono. Załogę i biskupa wysłano do Puycerdy.

Konstantynopol, 28. Sierpnia. Nadzwyczajny komisarz Porty Server-basza wyjechał do Hercegowiny.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

W teatrze hr. Skarbka.

W Sobotę dnia 28 Sierpnia 1875.

Występ baletników: A. Maywood, E. Bonn, i R. Rouff.

WOLNY STRZELEC

Opera w 3. aktach, przekład A. Urbańskiego, muzyka Webera.

Kapelmistrz pan Szirer.

O S O B Y:

Ottokar, książę czeski . . .	P. Köhler.
Kuno, strzelec nadwor. księcia	P. Koncewicz.
Agata, jego córka	Pna Kramer.
Anusia, jej przyjaciółka . . .	Pna Szirer.
Kasper } strzelcy w lasach ks.	P. Borkowski.
Maks } strzelcy w lasach ks.	P. Zakrzewski.
Samiel, czarny strzelec . . .	P. Galasiewicz.
Pustelnik	* * *
Kilian, wieśniak	P. Zboiński.
Mina, młoda wieśniaczka . .	Pna Zion.
Ludwika } druchny	Pna Heger.
Lizeta } druchny . .	Pna Zamecka
Franusia } druchny . .	Pna Kirchner.
Marysia } druchny	Pna Heber.
1szy strzelec	P. Dworski.
2gi strzelec	P Skalski.

Orszak księcia, strzelcy, wieśniacy, wieśniaczki.

Rzecz dzieje się w Czechach.

W akcie 1. walc odtańczą pna A. Maywood, E. Bonn i pan Rouff.

* * * **W partyi pustelnika wystąpi po raz pierwszy pan Guberski.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27. Sierpnia.

Hotel Europejski.

Pp. Ł. Dąbrowski, z Stanisławowa. — I. Mochnacki, z Toustołnga

Hotel Zorza.

Pp. B. hr. Łoś, z Stanisławowa. — F. Moor z Stanisławowa.

Hotel Angielski:

Pp. A. Dydyński, z Czerniawki. — F. Obertyński, z Lis-kowa. — A. Udrycki, z Mostów. — G. Konecny, z Brzeżan.

Hotel Krakowski.

Pp. L. Szymonowicz, z Złoczowa. — K. Kamieński, z Tyszkowic. — M. Nazurkiewicz, z Ostrowca.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 27. Sierpnia.

Pp. Anselm major, do Czerniowiec. — A. Swoboda, do Stanisławowa. — A. Rudolf, do Stanisławowa. — K. Dembowski, do Krakowa. — A. Janocha, do Obertyna. — L. Michałowski, do Brodów. — A. Nartow, do Brodów. — M. Pitowicz, do Rossyi. — K. Wolański, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 28. Sierpnia 1875.

Barometr 736.67mm. Psychrometr suchy + 18·13°C. Psychrometr wilgotny +15·50°C. Prężność pary 11·55 mm. Wilgoć 75%. — Zachmurzenie 4 Wiatr SW_2. Ozon 6. Opad w mm. z ostatnich 24. godz

Temperatura powietrza + 14·5°Rm.

Barometr opada

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5. minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 7. min. 22. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. (poc. min. Siąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 55 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): w południe o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy);

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 22 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 27. Sierpnia 1875.

	płacą zł.	ct	żądają zł.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218	50	220	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. m. k.	136	50	13[illegible]	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	236	—	238	-
Banku kredyt. galic. po 200 zł.	216		218	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	66	85	67	75
Tow. kredyt. gal. 4-prc w. a.	76	75	79	75
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	86	8[illegible]	87	75
Banku hipoteczn. gal.	92	50	93	20
Gal. zakładu kred. włościańskiego.	99	—	100	50
Ogólnego rolniczo-kred. Zakł. dla Gal. i Bukowiny 6-prc .los. w 15 lat.	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	86	25	86	—
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. w. a.	97	25	98	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	14	—	15	50
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	13	5	21
„ cesarski	5	19	5	29
Napoleond'or	8	90	8	97
Pół imperyał rossyjski	8	98	9	15
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	66
„ „ papierowy	1	52	1	53 1/4
Pruskie bilety kasowe	1	64 1/4	1	65 1/2
Srebro	102	—	103	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 Sierpnia 1875

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w bankn.	69.75	69.85
„ w srebrze	72.65	72.75
Losy z r. 1839 całe	275.—	280.—
„ „ 1839 piąta część	248.—	249
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	103.50	104 25
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	111.90	112.10
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	116.—	116.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	135.75	136 25
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	—.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	—.—	86.50
Galicyi	85.10	86 —
Niższej Austryi	98 25	98.75
Siedmiogrodu	73.50	80.25
Węgier	81.60	82.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	102.20	102.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	208.60	208.80
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	710.—	72[illegible].—
Gal banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	233.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	916.—	918.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	364.—	365.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	175.25	175 75
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł. w. a.	1745. —	[illegible]7 5
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219 75	220 25
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr	137.25	137 75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m.	258 50	26[illegible]. -
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	93.—	93 35
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	— —	— —
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	99.70	100.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat 6-prc.	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ 20 „ 7-prc.	99.50	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	91.75	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc	79. —	79.25
„ „ „ po 5 prc.	—.—	87.50
Gal. banku hipot. po 6 prc.	98.75	98 [illegible]5
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proc	99.25	99.75
Bank. narod po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. tow. ziem po 5 i pół prc.	86.80	87.
„ „ „ po 5 prc.	93.—	93.50
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a	—.—	73.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	21 —	22.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	67.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	10[illegible].—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	93.85	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	97.50	98.—
„ „ „ „ III. „	97. —	97.30
Kol. lwow.-czern. jas. III emisyi à 300 zł 5-prc. w srebr.	79 —	79.50
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	73 25	73.75
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.25	163.75
Clarego po 40 zł. m. k.	25.—	26.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94. —	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a	25.25	26 25
Palffego po 40 zł. m. k.	27 40	27 80
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.75
Salma po 40 zł. m. k.	35 —	36.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł w. a	14 —	14.50
Poż. Tryest. po 100 zł m. k.	110.50	111.50
„ „ 50 zł. w. a.	56.—	56.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	19.50	20.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.25	22.75
Weksle (Na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.90	93.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. n.	54 45	54.55
Hamburg za 100 M. B.	54.45	54.55
Londyn za 10 ft. szt.	111.75	111.95
Paryż za 100 fr.	44 15	44 20
Kurs złota		
Dukat ces. mon	— —	— —
„ peł. wagi	5.28·50	5 29·50
Korona	— —	894.
20-frankówka	8.93 —	8 94 —
Rossyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	101 85	101.95

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. Sierpnia 1875.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w bankuotach	69	90
„ „ „ w srebrze	73	—
Losy z 1860 roku	11[illegible]	75
Akcye banku wiedeńskiego	917	—
„ „ kredytowego	207	10
Londyn 10 funtów szterlingów	111	65
Srebro	102	—
Napoleond'or	8	92
Dukat	5	281/2
100 Marek	55	05

DZIENNIK URZĘDOWY.

3202 1—3) **Edykt**

L. 40382. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem niewiadomej z miejsca pobytu p. Obereigner tudzież jej nieznajomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom wiadomo, że Eliasz i Emilia Londner i Ascher i Teresa Nerepka wnieśli przeciw nim na dniu 26. Lipca 1875 l. 40382 prośbę o zawezwanie tychże niewiadmych z miejsca, życia i pobytu, ażeby wykazali, że zaprenotowany na rzecz p. Obereigner jak Dom. 42 pag. 399 n. 8 on. i Dect. 8 pag. 225 n. 1 on dot 8791 1797 na podstawie skryptu z dnia 18. Listopada 1794 obowiązek małżonków Kazimierza i Teresy Radwańskich zapłacenia jej sumy 100 zł. lub w razie gdyby tego niezdołała, obowiązek A. Grabki i Maryanny Czechowiczowej do zapłacenia tejże sumy usprawiedliwiony jest, lub w toku usprawiedliwienia pozostaje, na którą prośbę w powyższym celu termin sądowy na dzień 5. Października 1875 o godz. 10 przedpołudniem ustanowiony jest.

Ponieważ p. Obereigner i jej spadkobierrcy z życia i miejsca pobytu niewiadomi są, więc ustanowił Sąd dla nich kuratorem w osobie p. adw. Dr. Krattera z zastępstwem p. adwokata Horwata i wzywa się p. Obereigner i jej spadkobierców, ażeby wcześnie do tego c. k. Sądu się zgłosili lub ustanowionemu kuratorowi albo też innemu rzecznikowi, którego by sobie obrali, potrzebne środki po swej obrony dostarczyli, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wynikłe sami sobie przypiszą.

Z c. k Sądu krajowego.

Lwów dnia 7. Sierpnia 1875.

(3196 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 18608 C. k Sąd krajowy na podstawie protokolarnych wniosków z 30 Lipca 1875. stawających wierzycieli masy upadłej Dr. Alojzego Altha ustanawia stałym zarządcą adw. Romana Jakubowskiego a zastępcą adw. Władysława Lisowskiego z poleceniem zastósowania się do przepisu ustawy konkursowej i o tem interesentów zawiadamia.

Kraków 6. Sierpnia 1875.

(3251 1—3) **Edykt.**

Nr. 8217. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Edwarda Bonga, że uchwałą z dnia dzisiejszego w sprawie wekslowej z Natalią Graubartową o 1030 złr. w. a. z pn. dla tegoż do odbierania uchwał sądowych adw. Dr- Rosenberg z zastępstwem adwokata Dra. Wurzla kuratorem ustanowionym został.

Stanisławów 14 Lipca 1875.

(3187 1 3) **Edykt.**

Nr. 6716. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Arona Leiby i Ity Redlichów w kwocie 800 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 6. Października 1875. o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż $2/3$ części realności pod l. k. 145 w Brzeżanach położonej, dłużników Mikołaja i Maryi Rogozińskich własnej poniżej ceny szacunkowej 1444 złr. 86 ct

Wadyum wynosi 144 złr. 49 centów wal. austr.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się strony, tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, niewiadomych przez edykta i kuratora adw. Dra Finkelsteina.

Brzeżany 30. Lipca 1875.

(3175 1—3) **Edykt.**

Nr. 9969. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 3381 złr. w. a. z 12% odsetkami od dnia 28. Lipca 1874 bieżącemi, kosztami egzekucyjnemi w kwotach 6 złr. 43 ct., 8 złr. 87 ct., 8 złr. 50 ct. i 20 złr. przyznanemi, tudzież kosztów obecnych w sumie 20 złr. 86 ct. w. a, odbędzie się przymusowa licytacya realności dłużniczki Elżbiety Metzger własnej pod l k. 50 w Przemyślu w mieście położonej — w dwóch terminach, a to na dniu 23. Września i 21. Października 1875. każdą razą o godzinie 10. przed południem w c. k Sądzie obwodowym.

Za cenę wywołania ustanawia się szacunkowa wartość tej realności w kwocie 4918 złr. w. a. wypośrodkowana.

Każdy chęć kupienia mający ma przed przystąpieniem do licytacyi 10% ceny szacunkowej w okrągłej sumie 482 złr. bądź w książeczkach Lwowskiej lub Przemyskiej kasy oszczędności na okaziciela opiewających, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego, lub listach hipotecznych towarzystwa hipotecznego Lwowskiego bądz nareszcie w obligacyach indemnizacyjnych galic. z kuponami jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych akt oszacowania i extrakt tabularny w tusądowej registraturze lub też przy licytacyi przejrzane być mogą.

O rozpisaniu licytacyi tej zawiadamia się strony sporne, wierzycieli hipotecznych p. Julię Borkowską, Wysoki Skarb, p. Adolfa Rosenfelda, p. Laurę Rosenfeld, A. Rosenfelda, p. Jakóba Schwarza, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dzień 22. Listopada 1874. prawo hipoteki na tę realność uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza i dalsze uchwały wcześnie przed terminem lub też wcale doręczone być nie mogły przez kuratora Adw. Regera dla tych ustanowionego jakoteż c. k. Urząd podatkowy w miejscu

Przemyśl dnia 28. Lipca 1875.

(3271) **Ogłoszenie.**

Nr. 4538. C. k. Sąd powiatowy w Janowie zawiadamia interesowanych, że arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami posiadłości z kopiami map katastralnych tudzież protokoły dochodzeń odnoszące się do założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Zalesie i Lelechówka, od 1 Września 1875. w expedycie Sądu tutejszego złożone będą do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania mogą być wniesione ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Janowie, a to, względem posiadłości w gminie katastralnej Zalesie położonych 9. Września 1875., zaś względem posiadłości położonych w gminie katastralnej Lalechówka 13. Września 1875 w których dniach w razie zgłoszenia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Z c. k Sądu powiatowego.

Janów dnia 25. Sierpnia 1875.

(3280 **Obwieszczenie.**

Nr. 7052. Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym S. II. we Lwowie urzędująca zawiadamia, iż od dnia 1. Września 1875. aż do dnia 8. Września 1875 w godzinach urzędowych złożone będą w kancelaryi c. k. naczelnika tegoż Sądu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopjami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy H łosko wielkie leżących. Równocześnie wyznacza się termin na dzień 11. Września 1875 o godzinie 9. rano do zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

Lwów, dnia 23. Sierpnia 1875.

(3277 1—3) **Edykt.**

Nr. 4628. C. k. Sąd powiatowy w Gródku wiadomo czyni, że wskutek wezwania c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 28 Maja 1875 l. 26760 na zaspokojenie przez Izera Kurzer przeciw Marcinowi Lalka wywalczonej sumy 30 złr. w a. z pn egzekucyjna licytacya realności dłużniczej w Stodułkach pod l. 30. położonej odbędzie się w tut. sądzie na dniu 25. Września, 4. Listopada i 9. Grudni 1875. zawsze o godzinie 10. rano.

Cena wywoławcza 350 złr., wadyum 35 złr. w. a. Gródok 26. Lipca 1875.

(3287 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7315. C. k. miej. Sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia, iż dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Żurawica, na miejscu w Żurawicy dnia 7. Września 1875. rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunku posiadania, może przed kierującym tem dochodzeniem zgłosić się i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uzna.

Przemyśl 26. Sierpnia 1875.

(3238 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 382. W celu obsadzenia opróżnionej posady c k. notaryusza w Radziechowie ogłasza się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe odnośne podania wykazujące ich uzdolnienie do wykonywania urzędu c. k. notaryusza do podpisanej c. k. izby notaryalnej najdalej do ostatniego Września b r. wnieść.

Z c k. Izby notaryalnej

We Lwowie dnia 21. Sierpnia 1875.

(3153 1—3) **Edykt.**

L. 36814. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem w skutek podania Adeli z hr. Bobrowskich hr. Romerowej i Feliksa hr. Romera de praes. 8. Lipca 1875 l. 36184, Michała Urbańskiego co do życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby w przeciągu jednego roku, a mianowicie najdalej do dnia 8. Sierpnia 1876 swoje pretensye z tytułu dokumentu przez Konstantego hr. Bobrowskiego dnia 1. Lutego 1816 wydanego, mocą którego tenże swego poddanego Michała Urbańskiego od powinności poddańczych za opłatą rocznego czynszu 10 złr. w. wied., czyli 2 złr. 30 kr. m. k. uwolnił, w stanie biernym dóbr Inwałd i Zagórnik D. 121 p. 336 n. 71 on. i D. 90 p. 191 n. 37 on. intabulowanego tem pewniej w tut. Sądzie zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu rzeczone prawa hipoteczne na ponowną prośbę p. Adeli hr. Romerowej i Feliksa hr. Romera amortyzowane i ze stanu biernego dóbr Inwałda i Zagórnika wykreślone zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 23. Lipca 1875.

(3294 1—3) **Edykt.**

L. 43423. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868. Nr. 1 Dz. p. P. położony majątek Filipiny Liptay.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądowemu Dr. Alfredowi br. Kannemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Keczkiewicza wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 31. Sierpnia 1875. godz. 4. po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, według przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15. Października 1875. i podać ją na terminie na dzień 15. Listopada 1875. godz. 4. po południu wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 14. Sierpnia 1875.

(3130 1—3) **Edykt.**

L. 3550. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 złr. a. w, a względnie 656 złr. 30 kr. a. w. z. pn. odbędzie się na rzecz ces. król. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tymże Sądzie w trzech terminach, dnia 28. Września, 26. Października i 29. Listopada 1875 każdą razą o godzinie 10. rano, egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Horowitza pod l. 78/28 w Łapczycach w powiecie Bocheńskim położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1400 zł. a. w a wadyum 140 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia dnia 6. Lipca 1875.

(3226 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2248. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Heinricha, cesyonaryusza Andrusia Rybczaka przeciw Wojciechowi Tomków o 67 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem na dniu 2. Września, 24. Września i 26. Października o godzinie 10. zrana publiczna sprzedaż części realności pod Nr. k. 17 w Swaryczowie położonej z chaty, stodoły, stajni i ogrodu się składającej, na 240 zł. ocenionej z tem, że realność ta w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej zaś w trzecim także niżej tejże przedaną zostanie i że złożyć się mające wadyum 24 zł. wynosi.

Dalsze warunki licytacyi mogą być w Sądzie przejrzane.

Rożniatów 10. Lipca 1875.

(3223 1—3) **Konkurs.**

L. 1051/R. s. o. Z powodu omyłki zaszłej w ogłoszeniu konkursu celem obsadzenia posady kierującej nauczycielki przy etatowej szkole żeńskiej w Brzeżanach w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej w Nrach 177, 178 i 179 umieszczonym, rozpisuje Rada okręgowa celem obsadzenia tejże posady ponowny konkurs. Posada wspomnionej nauczycielki połączoną jest z płacą rocznych 500 zł. w. a., a to 450 zł. w. a. tytułem płacy etatowej, a 50 zł. w. a. tytułem dodatku za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

Dotyczące podania zaopatrzone w dowody wykazujące wiek i odpowiedni stopień uzdolnienia kandydatki a mianowicie w kwalifikacyę dawniejszą na nauczycielkę szkół o 4 klasach, lub też w kwalifikacyę nowszą na nauczycielkę szkół ludowych pospolitych, należy wnieść do okręgowej Rady szkolnej w Brzeżanach najdalej do sześciu tygodni licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym.

Kandydatki będące już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podania spóźnione lub nie opatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględniónemi.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany 20. Sierpnia 1875.

3224 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 535/R. s. o. W skutek rozporządzenia Rady szkolnej krajowej z dnia 18. Lipca 1875. do l. 7473 rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych zreorganizowanych w okręgu Sanockim:

a) przy szkołach etatowych, a mianowicie:

przy szkole 4-klasowej męzkiej w Brzozowie na posadę 3. nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i 50 zł. i młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 zł. w. a.

przy szkole żeńskiej tamże na posadę kierującej nauczycielki z roczną płacą 450 zł. i 50 zł za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, i na posadę młodszej nauczycielki z roczną płacą 270 zł. w. a., dalej przy szkole w Izdebkach na posadę nauczyciela z roczną płacą 400 zł. a. w. i wolnem pomieszkaniem,—przy szkołach w Hłudnem, Zmiennicy, Wzdowie, Grabownicy, Wesołej (w powiecie Brzozowskiem) i w Niebieszczanach i Klimkówce (w powiecie Sanockim) przy każdej na jednego nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) przy szkołach filialnych, a mianowicie: w Wydrny, Niebocku, Grabówce, Turzempolu, Ulanicy, Orzechówce, Malinówce, Laskówce, Pawłokomie (w powiecie Brzozowskim) i w Falejówce, Strachocinie, Bziance i Zawadce rymanowskiej (w powiecie Sanockim) przy każdej na posadę jednego nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania na te posady przysługuje Radom szkolnym miejscowym a w Pawłokomy Radzie szkolnej miejscowej wspólnie z obszarem dworskim.

Kandydaci o którąkolwiek z wymienionych posad mają wnieść prośby swoje zaopatrzone w potrzebne dowody, a jeżeli w służbie nauczycielskiej zostają za pośrednictwem swych przełożonych i dotyczących Rad szkolnych okręgowych w przeciągu 6 tygodni.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Sanok, 8. Sierpnia 1875.

(3231 1—3) **Edykt.**

Nr. 14400. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem edyktem Katarzynę z Stanisławskich Snieszkowa vel. Sniszkową z miejsca pobytu niewiadomą, tudzież w razie jej śmierci, jej sukcerorów i prawonabywców z nazwiska i miejsca niewiadomych, że przeciw niej wniesiono pod dniem 16. Czerwca 1875. L. 14400 pozew, że prawo trzechletniego posiadania części dóbr Tymowy Bałkowskiej oraz prawo żądania zwrotu sumy 9169 złp. z odnośnem prawem zastawu zgasło, i o wykreślenie tychże praw ex Dom. 51. pag 181 n. 3. on. Cont aut. 18, pag 324 n. 1 on. & pag. 182, n. 11 on. w zupełności, w załatwieniu którego stronie przeciwnej poleconem zostało wniesienie obrony w dniach 90.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. Sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego Adw. krajowego Dr. Geiszlera, kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonem będzie.

Kraków d. 16. Lipca 1875.

(3286 1—3) **Edykt.**

L. 8675. C. k Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Annę Bożejowską, Teklę Brzeską, Józefa Poradowskiego, Antoniego Poradowskiego, Jana Poradowskiego, Juliannę Irzemeską Piotra Niewiadomskiego i Symona Niewiadomskiego że przeciw nim i przeciw Wirginii Bujnowskiej, Modestowi Niewiadomskiemu, Władysławowi Niewiadomskiemu i Maryannie Niewiadomskiej p. Prakseda Plewińska o uznanie za właścicielkę $1/3$ części dóbr Filipkowiec libr. dom. 77. pag. 67 zapisanej skargię de praes. 24. Lipca 1875 do L. 8675 wniosła skutkiem czego dla wyżej wymienionych niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych p. adw. Dr. Łuczakowskiego kuratorem adactum a zastępcą tegoż p. adw. Dr. Kwiatkowskiego ustanowiono i p. kuratorowi skargę z załączkami z wezwaniem wniesienia w 45 dniach pisemnej obrony, doręczono.

Tarnopol dnia 2. Sierpnia 1875.

(3290 1—3) **Edykt.**

L. 6849 kar. Mitrowicz Iwan z Bośni trudniący się pokazywaniem sztuk z niedzwiedziami, ma się zgłosić w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej, w sądzie tutejszym celem odebrania części w roku 1870 skradzionej mu gotówki, krόra w kwocie 63 złr. 61 ct. w, a. od sprawczyni odebraną i do tusądowego depozytu, złożoną została, po bezskutecznym upływie wyż wyznaczonego terminu, w myśl §. 376 post. kr. nastąpi dalsze zarządzenie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego

Złoczów 2. Sierpnia 1875.

(3284) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6358. W celu obsadzenia posady koncepisty przy Dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X. klasy z poborami połączonymi z tą klasą, rozpisuje się niniejszem konkurs do 20. Września r. b. Ubiegający się winni swe podania zaoparzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej w terminie powyż oznaczonym na ręce p. Dyrektora policyi we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 24. Sierpnia 1875.

(3292) **Ogłoszenie**

L. 6584. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy Chełmiec z osadami Hundsdorf, Struga, Rdziosłów, Drzykowa w dniu 9 Września 1875 rozpoczyna. Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosic i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stósowne.

Nowy Sącz dnia 22. Sierpnia 1875.

(3265 3—3) **Edykt.**

L. 8040. W dniach 2. Września, 23. Września, 28. Października 1875 o godzi- 10. rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacyjna sprzedaż realności Mikołaja Ciorucha i Nastki Cioruchowej pod L. 13. w Jastrzębkowie, ciała tabularnego nie mającej, w sprawie egzekucyjnej Mendla Schachła o 385 zł. w. a. z. p. n. Cena wywołania 660 zł. wadyum 66 zł.

Bliższe warunki znajdują się w sądzie.

Szczerzec dnia 14. Kwietnia 1875.

(3186 3—3) **Ogłoszenie**

(L. 38.494) c. k. Namiestnictwa z d. 9. Sierpnia 1875. l. 38494 o zezwoleniu na pobór dodatków do wszystkich podatków bezpośrednich gminom Barczków, Jaworówka, Bania i Piadyki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14. Lipca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić uchwałę Sejmu królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, następującej treści:

Na pokrycie wydatków gminnych pozwala się na pobór dodatków do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku) następującym gminom:

Gminie Barczków, powiatu Bocheńskiego w r. 1875. w wysokości Pięćdziesiąt pięć (55)%.

Gminie Jaworówka, powiatu Kałuskiego w r. 1876. w wysokości Pięćdziesiąt siedm i pół ($57\frac{1}{2}$)%.

Gminie Bania, powiatu Kałuskiego w r. 1876 w wysokości Sześćdziesiąt sześć i pół ($66\frac{1}{2}$)%.

Gminie Piadyki, powiatu Kołomyjskiego w r. 1875. w wysokości Siedmdziesiąt i cztery (74)%.

Co się podaje do wiadomości w skutek wys. reskryptu Jego Excellencyi pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 22. Lipca b. r. liczba 10919.

Lwów 9. Sierpnia 1875.

Kundmachung

(Z. 38.494) der k. k. Statthalterei vom 9. August l. J. Z. 38494 über die ertheilte Bewilligung zur Einhebung von Gemeindezuschlägen zu allen directen Steuern der Gemeinden Barczkow, Jaworówka, Bania und Piadyki.

Seine kaiserl. und königl. Apostolische Majestät haben mit der Allerhöchsten Entschließung vom 14. Juli l. J. zu bestätigen geruht, den Beschluß des Landtages des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Großherzogthume Krakau, nachstehenden Inhalts:

Zur Bestreitung der Gemeindeauslagen wird die Einhebung von Gemeindezuschlägen zu allen directen Steuern (mit Ausschluß des außerordentlichen Zuschlages) nachstehenden Gemeinden bewilligt.

Der Gemeinde Barczkow, Bochniaer Bezirks im Jahre 1875 in der Höhe von Fünf und Fünfzig (55)%.

Der Gemeinde Jaworówka, im Kałuszer Bezirke im Jahre 1876 in der Höhe von Sieben und Fünfzig und ein halbes ($57\frac{1}{2}$)%.

Der Gemeinde Bania, Kałuszer Bezirks im Jahre 1876 in der Höhe von Sechs und Sechszig und ein halbes ($66\frac{1}{2}$)%.

Der Gemeinde Piadyki, Kolomeaer Bezirks im Jahre 1875 in der Höhe von Vier und Siebzig (74)%.

Was hiemit in Folge hohen Erlasses Se. Excellenz des Herrn Ministers des Innern vom 22. Juli 1875 Zahl 10919 zur Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 9. August 1875.

Обвѣщенїе

(Ч. 38.494) ц. к. Намѣстничества зъ дня 9. Серпня 1875. число 38.494 о позволенїю на поборъ додатковъ до всѣхъ безпосереднихъ податковъ громадамъ Барчкова, Яворôвки, Банѣ, Пядыкъ.

Его ц. к. Апост. Величество благоволивъ найвыжшимъ постановленїемъ зъ дня 14. Липця 1875. наймилостивѣйше затвердити ухвалу Сойма Королества Галицїи и Лодомерїи вразъ зъ Великимъ Княжествомъ Краковскомъ, слѣдуючои основы.

На покрытье выдатковъ громадскихъ позволяе ся на поборъ додатковъ до всѣхъ податковъ безпосереднихъ (безъ надзвычайного додатку) слѣдуючимъ громадамъ:

Громадѣ Барчковъ, повѣта Бохенского въ року 1875 въ высотѣ пятьдесять и пять (55)%.

Громадѣ Яворôвка, повѣта Калушского въ р. 1876 въ высотѣ пятьдесят семъ и пôвъ ($57\frac{1}{2}$)%.

Громадѣ Баня, повѣта Калушского въ р. 1876 въ высотѣ шестьдесять шесть и пôвъ ($66\frac{1}{2}$)%.

Громадѣ Пядыки, повѣта Коломыйского въ р. 1875 въ высотѣ семдесять и четыры (74)%.

Тое подаетъ ся до общои вѣдомости въ слѣдствїе высокого рескрипту Его Екселенцїи п. Министра внутреннихъ справъ зъ дня 22. Липця т. г. число 10919.

Львôвъ дня 9. Серпня 1875.

(3220 2—3) **E d y k t.**

Nr. 3832. C. k. Sąd powiatowy w Kętach, podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 30 Września 1875. i w dniu 25go Października 1875., każdą razą o godzinie 10. rano odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Schlesingera w kwocie 926 złr. 30 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy kawałków gruntu a mianowicie:

1. parcela	Nr.	top	599/698	343	☐	sążni
2.	„	„	503/336	20 zagonów		
3.	„	„	893	435	☐	sążni
4.	„	„	495/529	754	„	„
5.	„	„	559/640	936	„	„
6.	„	„	1243/1706	500	„	„

w Kętach położonych do Michała Głuszka należącego z tem, że pomienione kawałki gruntu na żadnym z tych terminów poniżej ceny szacunkowej w kwocie 480 złr. ustanowionej sprzedane nie będą.

Resztę warunków licytajnych jak niemniej protokoły zastawniczego opisania i oszacowania połowy pomienionych kawałków gruntu mogą być przejrzane w tutejszej registraturze, zaś wykaz podatkow w c. k. urzędzie podatkowym w Biały.

Kęty dnia 14. Sierpnia 1875.

(3179 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2964. Ces. król. Sąd powiatowy podaje do powszechnej wiadomości, że końcem ściągnięcia należytości 85 złr. 90 kr. w. a. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w Nisku dnia 15. Września 1875, 20. Października 1875 i 16. Listopada 1875. każdym razem o godzinie przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż części posiadłości pod l. k. 142 w Jeżowem położonej, Jana Chmury własnej, składającej się z 16. stajań gruntu.

Za szacunek na pierwsze wywołanie dana będzie suma 160 złr. w. a. za pomocą sądowego ocenienia wynalezlona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złoży do rąk komisyi sądowej zadatek wynoszący 10 procentów ceny licytacyi, a to w gotowiznie lub w papierach publicznych.

Inne warunki licytacyi mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Nisko 2 Lipca 1875.

(3212 2—3) **E d y k t.**

L. 2633. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 150 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 275/82 w Cieplicach położonej, dłużnika Ilka Huczko własnej, w trzech terminach a to: na dniu 23 Września i na dniu 4. Listopada 1875, o 10. godzinie zrana, tylko za cenę szacunkową 450 złr. lub wyżej takowej, zaś na dniu 9. Grudnia 1875 i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 45 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 30. Maja 1875.

(3211 2—3) **E d y k t.**

L. 2632. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej, pod l. k. 427/174 w Cieplicach dolnych położonej, dłużników Jakóba Janiec i Jana i Barbary Szlandów własnej, w trzech terminach a to: na dniu 23. Września i na dniu 4. Listopada 1875 o 10 godz. zrana, tylko za cenę szacunkową 900 złr. lub wyżej takowej, zaś na dniu 9. Grudnia 1875 i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 90 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 30. Maja 1875.

(3283 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6248/pr. Celem obsadzenia dwóch posad c. k. inżynierów w randze IX. klasy, rozpisuje się konkurs do 10. Września r. b.

Ubiegający się, winni swe podania, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wnieść w terminie powyższym w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 24. Sierpnia 1875.

(3249 2—3) **Obwieszczenie**

Nr. 1958. civ. W dniach 14. Września 15. Października i 15. Listopada 1875 o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacyjna sprzedaż realności iwana Déaczek pod N. 64—24 w Uhercach Niezabitowskich na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 274 złr. $52^{1}/_{2}$ ct. z pn.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków wolno w t. s. registraturze przejrzyć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Ridki dnia 30. Czerwca 1875.

(3188 3—3) **E d y k t.**

L. 3459. C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu niniejszem wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Zalella Margules przeciw Oleksie Diduch o 125 zł. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia powyższej kwoty przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 13 w Romanówce położonych a do dłużnika należących w dniach 23. Września, 5. Listopada i 10. Grudnia 1875. o godzinie 10. rano, w lokalu sądowym w Zbarażu.

Jako cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa w wysokości 400 zł., od której chęć kupienia mający przed rozpoczęciem licytacyi do rąk sądowej komisyi 10% t. j. kwotę 40 zł. złożyć mają.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także i poniżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Bliższe warunki licytacyi mogą interesowani w dotyczących aktach w tusądowej przejrzeć registraturze.

Zbaraż dnia 30. Lipca 1875.

(3266 3—3) **Edykt.**

L. 1105. Sąd podpisany oznajmia, że w sprawie Michała Bartla przeciw Wojciechowi Zarzycznemu o 37 zł. 20 ct. na wezwanie Sądu handlowego lwowskiego z dnia 12. Lutego 1875. L. 6891. odbędzie się w tutejszym Sądzie 7. Września, 6. Października i 2. Listopada 1875, zawsze o 10. godzinie publiczna sprzedaż połowy realności w Kozielnikach Nr. 10. Wojciecha Zarzycznego własnej.

Cenę wywołania stanowi 185 zł. 20 kr. Wadjum 10 procent, resztę warunków wykaże kancelarya tutejsza.

Winniki 18. Czerwca 1875.

(3248 3—3) **Odezwa.**

L. 1769. W dniach 14. Września, 15. Października i 15. Listopada 1875 o godzinie 10. rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacyjna sprzedaż realności Wasyla Hołubniaka pod Nr. 28 rep. 17 w Hodwiszni położonej, w sprawie Marien-Rosenthal o 40 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 1520 zł. wadyum 152 zł. a. w.

Resztę warunków wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rudki dnia 15. Kwietnia 1875.

(3269 3—3) **Edykt.**

L. 43286. C. k. Sąd krajowy jako handlowy zawiadomia niniejszem, że p. Karol Werner obowiązku zarządcy masy rozbiorowej Emila Latineka nie przyjął, i że zarząd masy tej zastępca zawiadowcy, adw. P. Dr. Henryk Gottlieb aż do wyboru nowego zarządcy, który przy likwidacyi nastąpi, prowadzić będzie.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 13. Sierpnia 1875.

(3250 2—3) **Kundmachung.**

Z. 5887. Zur Sicherstellung der Verfrachtungen militär-ärarischer Güter zu Wasser und zu Land, einschließig der Landwehr und Gensd'armerie, für den ganzen Umfang der Monarchie, beziehungsweise in den Kronländern Galizien, Krakau und der Bukowina auf die Zeit vom 1. Jänner bis Ende December 1876 wird über Auftrag des Reichs-Kriegs-Ministeriums Abth. 12 Nr. 1909 vom 3. August 1875 eine Offert-Verhandlung abgeführt

Die Bedingungen, unter welchen die Verfrachtungen zu besorgen sind, so wie die Formulare zu dem Offerte können eingesehen werden:

Bei den Handels- und Gewerbe-Kammern zu Lemberg, Brody, Krakau und Czernowitz. bei den k. k. Bezirks-Hauptmannschaften zu Biała, Brody, Brzeżan, Bochnia, Buczacz, Czernowitz, Czortków, Jaslo, Jaworow, Jaroslau, Krakau, Kolomea, Kolbuszow, Krosno, Kotzmann, Lemberg, Myślenice, Oświęcim, Przemyśl, Rawa, Radautz, Rzeszow, Rehatyn, Saybusch, Suczawa, Stryj. Stanislau, Neu-Sandez, Sanok, Sniatyn, Tarnopol, Trembowla, Tarnow, Wadowice, Żołkiew, Zloczow, Zaleszczyki, bei der k. k. Militär-Intendanz und dem k. k. Landes-Fuhrwesens-Commando zu Lemberg.

Gemäß dem Gesetze vom 23. Juli 1871 werden als Einheitsgewicht bei Militär-Frachtgütern 50 Kilograme angenommen, wornach auch die Anbote zu stellen sind.

Als Termin bis zu welchem die Offerte, entweder beim Reichskriegsministerium zu Wien, oder bei der k. k. Militär-Intendanz zu Lemberg einzulangen haben, wird der fünfzehnte September 1875 (fünf) bis 12 Uhr Mittags festgesetzt.

Vom k. k. General-Commando.

Lemberg, am 20. August 1875.

(3127 3—3) **E d y k t.**

L. 3547. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tymże Sądzie w trzech terminach dnia 27. Września, 25. Października i 23. Listopada 1875. każdą razą o godzinie 10. rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Marcina Wojcieszka pod l. 13/2 w Zatoce w powiecie Bocheńskim położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 złr. a. w. a wadyum 60 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia dnia 6. Lipca 1875.

(3128 3—3) **E d y k t.**

L. 3548. C. k Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 złr. a. w. z pn odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tymże Sądzie w trzech terminach dnia 28. Września, 26. Października i 30. Listopada 1875 każdą razą o godz. 10. rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Kajetana i Maryi Maciuszków pod l. 11/6 w Stradomce w powiecie Bocheńskim położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1000 złr. a. w., a wadyum 100 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bochnia dnia 6. Lipca 1875.

(3210 3—3) **E d y k t.**

L. 1163. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 150 złr. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej, pod l. k. 108/171 w Piskorowicach położonej, dłużnika Iwana Papy własnej, w trzech terminach, a to na dniu 16. Września i na dniu 28. Października 1875 o 10. godzinie z rana tylko za cenę szacunkową 600 złr. lub wyżej takowej, zaś na dniu 2. Grudnia 1875 i poniżej ceny szacunkowej Wadyum 60 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć

Sieniawa 15. Maja 1875:

L. 6568. **Wykaz** (3221 3—3)

przypadających na pojedyńcze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubogich uczniów w roku szkolnym 1875/6.

Liczba porządkowa	Okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci gr. k. obrządku, obowiązanych uczęszczać do szkoły	Kwota przypadająca na okręg zł.	ct.
1	Bochni	1	—	—
2	Nowym Sączu	854	14	68
3	Jaśle	3419	59	—
4	Rzeszowie	148	2	56
5	Sanoku	3519	60	72
6	Jarosławiu	6186	106	74
7	Przemyślu	10804	186	43
8	Samborze	12790	220	76
9	Stryju	16652	287	33
10	Lwowie (miejska)	1900	32	79
11	Lwowie (zamiejska)	11338	195	64
12	Brezanach	10251	176	88
13	Żółkwi	6358	109	71
14	Złoczowie	16187	279	31
15	Tarnopolu	13487	232	66
16	Stanisławowie	13568	234	12
17	Czortkowie	15513	267	68
18	Kołomyi	16980	292	99
	Razem	159955	2760	—

Z Rady szkolnej krajowej

Lwów dnia 17. Sierpnia 1875.

(3209 3—3) **E d y k t.**

L. 1162 C k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 300 złr. z pn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 428/171 w Cieplicach położonej, dłużnika Antoniego Moskala v. Moszkowicza własnej, w trzech terminach, a o na dniu 16. Września i 28. Października 1875 o 10. godzinie zrana tylko za cenę szacunkową 700 złr. lub wyżej takowej, zaś na dniu 2. Grudnia 1875 i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 70 złr.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 15. Maja 1875.

(3241 3—3) **Konkurs.**

L. 786. R. S. O. Celem obsadzenia posad nauczycielskich, przy szkołach w Nowym Sączu zreorganizowanych, orzeczeniem Wysokiej Rady szkolnej krajowej z d. 11. Sierpnia 1875 L. 4788, rozpisuje się niniejszem konkurs.

A. przy ośmio klasowej szkole wydziałowej: posada Dyrektora, z wolnem pomieszkaniem roczną płacą 700 złr. i dodatkiem za kierownictwo 200 złr.

Trzy posady nauczycieli po 700 złr. a. w. rocznej płacy.

Trzy posady nauczycieli po 500 złr. a. w. rocznej płacy.

Dwie posady młodszych nauczycieli po 300 złr. rocznej płacy.

B. przy szkole etatowej pospolitej żeńskiej:

Posada nauczycielki kierującej, z wolnem pomieszkaniem, roczną płacą 500 złr. i dodatkiem za kierownictwo 50 złr. w. a.

Posada nauczycielki z roczną płacą 500 złr. a. w.

Dwie posady nauczycielek młodszych po 300 złr. w. a. rocznej płacy.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania ostęplowane zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swych władz przełożnych, w ciągu 6 tygodni od ogłoszenia konkursu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Nowy Sącz dnia 19. Sierpnia 1875

(3182 3—3) **E d y k t.**

L. 37878. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem nieobecnego i z życia niewiadomego Ludwika Pawlikowskiego a to odnośnie do tutejszego Edyktu z dnia 22 Maja b. r. l. 22280 w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej Nr. 128, 129 i 130 ogłoszonego, iż kwota na rzecz jego na dobrach Korków zaprenotowana a wykreślić się mająca 65 a nie 63 złr. w. a. wynosi, a także i o tem iż w tej sprawie nowy termin w celu wykazania usprawiedliwienia prenotacyi pod rygorem poprzód zagrożonym na dzień 12. Października b. r. o g. 10. zrana wyznaczonym został.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 7. Sierpnia 1875.

(3268 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4752. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Matwija Luciowa w c. k. uprz. Zakładzie kredytowym włościańskim we Lwowie podniesionej pożyczki w kwocie 150 złr. w. a., a względnie 126 złr. 31 ct. w. a. z procentami i kosztami odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w trzech terminach a to w dniu 23. Września 1875, na dniu 4. Listopada 1875 i na dniu 25. Listopada 1875, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 87 w Zezawie położonej, Matwija Luciowa własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z wszelkiemi do tejże realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z dnia 22 Kwietnia 1869 oznaczonemi gruntami i inwentarzem i przynależytościami na rzecz uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego.

Cenę wywołania stanowi suma 450. złr. która przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności.

Wadyum 45 złr.

Protokół zastawniczego opisu i resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki dnia 17. Lipca 1875.

(3146 3—3) **E d y k t.** L. 3566.

C.k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu zapozwanego Franciszka Gawlikowskiego, iż na pozew przeciw niemu jako tabularnemu właścicielowi realności pod Nr. 346 w Łańcucie położonej o zapłacenie wierzytelności 1000 złr. z p. n na hypotece tej realności zaintabulowanej przez urząd sierocy w Łańcucie wniesiony, w dniu 31. Maja 1875 do l. 3566 wydany został nakaz zapłaty który ustanowionemu dlań kuratorowi Sobestyanowi Kałamarzowi w Łańcucie doręczony będzie.

Zapozwany albo udzielić ma ustanowionemu dlań kuratorowi ze swej strony dowodów, albo li też innego pełnomocnika ustanowić i Sądowi przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut dnia 31. Maja 1875.

(3264 3—3) **Obwieszczenie.**

L 876. Licytacya połowy do Eizika Fischera należącej pod l. k. 203 st. 61 n. w Śniatynie położonej, ciało tabularne mającej realności za dług c. k. uprzyw. Towarzystwa dla fabrykacyi cukru w Tłumaczu w kwocie 766 zł. 50 ct. w a., odbędzie się 25. Sierpnia, 7. Września i 28. Września 1875. o godzinie 9. rano z tem, że warunki licytacyi w registraturze tusądowej widzieć można i że realność ta na ostatnim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn 19. Lipca 1875.

(3198 2—3) **Edykt.**

Nr. 11082. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem niewiadomych z imienia, życia i miejsca zamieszkania spadkobierców ś. p. Julianny Schneringer, iż przeciw masie spadkowej po ś. p. Juliannie Schneringer Kwintylia Giżowska o extabulacyę prawa zastawu dla sumy 552 złr. w. a. z pn. ze stanu biernego realności w Przemyślu na Podgórzu pod N. kon. 59. położonej na dniu 30. Lipca 1875 do L. 11082 w tutejszym Sądzie pozew wytoczyła, który to pozew ustanowionemu dla pomienionej masy spadkowej po ś. p. Juliannie Schneringer a względnie dla niewiadomych z imienia, życia i zamieszkania spadkobierców tejże kuratorowi w osobie p. adw Dra Smutnego z zastępstwem p. adw. Dr. Mochnackiego do wniesienia w 90 dniach pisemnej obrony doręcza się i nieobecnych pozwanych wzywa się by pomienionemu kuratorowi, potrzebne dla obrony środki wcześnie dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki samym sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 4. Sierpnia 1875.

(3171 2—3) **Konkurs.**

L. 778/R. s. o. Przy szkołach zreorganizowanych, okręgu Nowosądeckiego mają być obsadzone posady nauczycielskie, w którym celu rozpisuje się niniejszem konkurs, mianowicie:

w powiecie Grybowskim

1. przy szkole etatowej w Brunarach wyżnich, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i płacą roczną 300 zł w. a
2. przy szkole żeńskiej etatowej w Cężkowicach, posada nauczycielki z wolnem pomieszkaniem i płacą roczną 300 zł w. a.
3. przy szkole filialnej w Gródku, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
4. przy szkole filialnej we Florynce, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i płacą 250 zł. w a.
5. przy szkole etatowej w Kąclowej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
6. przy szkole filialnej w Korzenny, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a
7. przy szkole filialnej w Mochnaczce niżnej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
8. przy szkole etatowej w Ostruszy, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
9. przy szkole filialnej w Snietnicy, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
10. przy szkole filialnej w Starejwsi, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.

W powiecie Nowosądeckim.

11. przy szkole filialnej w Andrzejówce, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
12. rzy szkole filalnej w Czarnym potoku, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w a
13. przy szkole etatowej w Gołkowicach polskich, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a
14. przy szkole filialnej w Jastrzębiku, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
15. przy szkole etatowej w Jaworkach, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
16 przy szkole filialnej w Jelny, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
17. przy szkole etatowej w Krynicy, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem względnie relutum 50 zł. w. a. i roczną płacą 300 zł. w. a.
18. przy szkole filialnej w Leluchowie, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w a
19. przy szkole filialnej w Librantowy. posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w a.
20. przy szkole etatowej w Łącku, posada nauczyciela drugiego z roczną płacą 300 zł. w. a.
21. przy szkole etatowej w Muszynie, posada nauczyciela kierującego z wolnem pomieszkaniem, roczną płacą 450 zł. w. a. i 50 zł. na kierownictwo i użytek gruntu, z którego dochód 20 zł. wlicza się do płacy. dalej posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 zł w. a, w którą się wlicza 2 n. a. sągi drzewa na opał wartości 12 zł. w. a.
22. przy szkole filialnej w Muszynce, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
23 przy szkole etatowej w Nowejwsi, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
24. przy szkole etatowej w Powroźniku, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
25. przy szkole filialnej w Roztoce wielkiej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a
26. przy szkole filialnej w Szlachtowej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
27. przy szkole etatowej w Tyliczu, posada młodszego nauczyciela lub młodszej nauczycielki z roczną płacą 200 zł. w. a.
28 przy szkole etatowej w Tylmanowej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
29. przy szkole etatowej w Wielogłowach z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
30. przy szkole etatowej w Wirchomli wielkiej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
31. przy szkole etatowej w Żegestowie, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
32. przy szkole etatowej w Zeleźnikowej, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
33. przy szkole filialnej w Zbyszycach, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł.

W powiecie Nowotarskim.

34. przy szkole etatowej w Białce, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
35 przy szkole etatowej w Cichem, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
36 przy szkole filialnej w Dzianiszu, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w a.
37. przy szkole etatowej w Grywałdzie, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
38. przy szkole filialnej w Harklowej posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł w. a.
39. przy szkole etatowej w Krościenku, posada nauczyciela starszeg z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a. 50 zł. w. a za kierownictwo, dalej posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 200 zł w. a.
40. przy szkole filialnej w Ludzimierzu, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.
41. przy szkole etatowej w Ochotnicy, posada nauczyciela kierującego z wolnem pomieszkaniem, roczną płacą 400 zł. w. a. i 50 zł. w. a. za kierownictwo, dalej posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z roczną płacą 240 zł. w. a.
42. przy szkole etatowej w Odrowążu posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł w. a.
43. przy szkole etatowej w Ostrowsku, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 300 zł. w. a.
44. przy szkole filalnej w Sromowcach wyżnych, posada nauczyciela z wolnem pomieszkaniem i roczną płacą 250 zł. w. a.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania ostemplowane, zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Sączu najpóźniej do ostatniego Września b r.

Ubiegać mogą się także nauczycielki.

Do podań o nadanie posad nauczycielskich przy szkołach pod pozycyą 1, 4, 7, 9, 14, 15, 17, 18, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 30, 31 wymienionych należy dołączyć świadectwo znajomości dostatecznej języka ruskiegu do udzielania w tym języku nauki.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Nowy Sącz dnia 14. Sierpnia 1875.

(3218 2—3) **Edykt.**

Nr. 13283. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie, zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu następujących współwłaścicieli realności pod l. 85 B. 209 Gm. X. 204, 205 Dz. VIII. w Krakowie położonej: Sarę Rifkę z Silbersteinów Goldsteinową, Grüne Silbersteina, Laję Silberstein, Aschera Isajasza Silbersteina, spadkobierców Izaaka Arona Kolhorego, Peslę z Propperów Kolhorową i spadkobierców Hane Femerle Grenklowej, iż expozytura c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu wniosła przeciw nim pod dniem 17go Czerwca 1875 do l. 13283. skargę o zapłacenie sumy 34 złp. 18 gr. w skutek czego ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. Dr. Lisowskiego z zastępstwem adw. Dr. Romana Jakukowskiego i termin do rozprawy według postępowania dla spraw drobiazgowych wyznaczono na dzień 2. Września 1875 o godzinie 10 rano.

Kraków 23. Lipca 1875.

(3242 2—3) **Konkurs.**

Nr. 798 pr. Celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej c. k. Dyrekcyi lasów i domen posady c. k. zarządcy lasów i domen w Mizuniu w charakterze nadleśniczego w IX. a względnie leśniczego w X. tudzież ewantualnie celem obsadzenia posady asystenta lasowego w XI. klasie rangi i posady elewa z rocznem adjutum 500 złr. rozpisuje się konkurs.

Podania zaopatrzone dowodami z odbytych nauk ogółowych i zawodowych i ze złożonego egzaminu państwowego dla samoistnych zarządców lasowych, następnie z dotychczasowego zatrudnienia i znajomości języków krajowych, należy wnieść w drodze przepisanej do 13. Września 1875. do Prezydyum c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie

Prezydyum

c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen

Bolechów dnia 22. Sierpnia 1875.

(3129 2—3) **Edykt.**

L. 3549. C. k. Sąd powiatowy w Bochni podaje niniejszem do publicznej wiadomości iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 300 złr. a. w, a względnie 281 złr. 27 kr. a. w. z pn., odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tymże Sądzie w trzech terminach dnia 28. Września, 26. Października i 30. Listopada 1875., każdą razą o godzinie 10. rano egzekucyjna licytacya realności dłużników Jędrzeja i Maryi Kumorów pod l. 38/50 i 8 w Bogwicach w powiecie Bocheńskim położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. a. w., a wadyum 120 złr. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia dnia 6. Lipca 1875.

(3194 2—3) **Konkurs.**

L. 1016/R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgowa Bocheńska ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. W Bochni dyrektora szkoły wydziałowej z roczną płacą 700 zł., 200 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, trzech nauczycieli dla szkoły wydziałowej z roczną płacą 700 zł., pięciu nauczycieli dla pięciu klas niższych tej szkoły z roczną płacą 500 zł. i katechety z roczną remuneracyą 300 zł.

   Dalej posada nauczyciela kierującego szkoły pospolitej etatowej o 4. nauczycielach z roczną płacą 500 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, dwóch nauczycieli przy szkole pospolitej i dwóch nauczycielek przy szkole żeńskiej z roczną płacą po 500 zł., nareszcie młodszego nauczyciela przy szkole pospolitej, i dwóch młodszych nauczycielek przy szkole żeńskiej z roczną płacą po 300 zł.
2. W Ryczawie posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
3. W Gnojniku posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszaniem.
4. W Olszynach, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
5. W Uszwi, posada nauczyciela z rocsną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
6. W Mencinie, posada nauczyciela z roczną płacą 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.
7. W Mszany dolnej, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
8. W Niedzwiedziu, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
9. W Pisarzowy, posada nauczyciela z roczną płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.
10. W Stopnicach królewskich, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
11. W Wupołomicach, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, i posada drugiego nauczyciela z roczną płacą 270 zł
12. W Łapanowie, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
13. W Brzeznicy, posada nauczyciela z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.
14. W Krzyżanowicach, posada nauczyciela, z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkauiem.
15. W Ujściu solnem, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, i posada drugiego nauczyciela z roczną płacą 300 zł.
16. W Zakliczynie, posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, i trzy posady następujących nauczycieli z roczną płacą 300 zł.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Bochnia dnia 20. Sierpnia 1875.

(3201 2—3) **Obwieszczenie.**

L 8497. C. k. m. del. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w sprawie zakładania ksiąg gruntowych miejscowe dochodzenia w gminie katastralnej Pasie zna dnia 6. Września 1875. rozpocznie.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Stanisławów 17. Sierpnia 1875.

(3178 2—3) **Edykt.**

L. 9577. C. k. Sąd powiatowy niej. delegowany w Rzeszowie zawiadamia, że Jan Kamiński, gospodarz gruntowy z Łukawca, w skutek uchwały c k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 23. Lipca 1875. l. 5420 marnotrawcą uznany i pod kuratelę postawiony został i że dla tegoż, kuratora w osobie Bartłomieja Chmiela, wójta gminy Łukawca ustanowiono.

Rzeszów dnia 31. Lipca 1875.

(3173 2—3) **Edykt.**

Nr. 3502. C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku wzywa nieobecnego Leibę Urama, aby się w przeciągu roku w tutejszym Sądzie zgłosił i do spadku po Motiu Uramie w Surowicy dnia 12. Lutego 1873. bez testamentu zmarłym oświadczył, gdyż inaczej postępowanie spadku przeprowadzone zostanie z kuratorem dla niego ustanowionym p. Izaakiem Buxbaumem z Darowa.

C k Sąd powiatowy.

Bukowsko dnia 25. Lipca 1875.

(3152 2—3) **Obwieszczenie.**

L 8845. C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach podaje do wiadomości, że w tymże celem zaspokojenia wywalczonej przez Józefa Esslera jako cesyonaryusza Bernharda Reicha przeciw spadkobiercom ś. p. Wojciecha Wlisłockiego pretensyi 100 zł. w. a. z pn. dnia 23. Września, 21. Października i 25. Listopada 1875, każdą razą o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya pola ornego „na Plebańskim" zwanego w Przemyślanach w objętości dwóch morgów 1464☐ sążni do spadkobierców Wojciecha Wlisłockiego należącego, się odbędzie, że pole to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej i wywołania 175 złr. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim zaś terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie; dalej że jako wadyum złożoną być ma przed rozpoczęciem licytacyi kwota 30 zł, potem, że akt szacunkowy i warunki licytacyjne w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podjąć jest wolno,— nareszcie że dla tych, którymby rezolucye sądowe tej sprzedaży dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby w międzyczasie rzeczowe prawa na wspomnianem polu nabyli, kuratorem Ignacego Kostmana, a jego zastępcą Mikołaja Czajkowskiego mianowano.

Przemyślany dnia 27. Czerwca 1875

(3222 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 8709 Na opróżnioną właśnie posadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. gimn. w nowym Sączu, ogłasza się niniejszem konkurs. — Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1000 złr. w. a. z dodatkiem aktywalnym 200 złr. w. a a ewentualnie także prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w myśl ustaw z dnia 15. Kwietn. 1873 i z d. 9. Kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10go Września 1875.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 18 Sierpnia 1875.

(3240 3—3) **Konkurs.**

Nr. 6365 Celem obsadzenia posady nadzorcy więźniów, przy Sądzie obwodowym w Złoczowie połączonej z płacą i dodatkiem aktywalnym XI. kl. rangi. Na wyż oznaczoną posadę mianować się mający, obowiązanym będzie, skoroby stosunki służbowe tego wymagały, dać się użyć także do czynności kancelaryjnych Sądu i do użytkowania pomieszkania ze służbą nadzorcy więźniów połączonego, tylko tak długo prawo mieć będzie, jak długo służbę tę rzeczywiście wypełnia. Ubiegający się o tę posadę podania swe do 30. września 1875 do Prezydyum Sądu obwodowego w Złoczowie wnieść winni.

Lwów 22. Sierpnia 1875.

(3160 2—3) **Edykt.**

L. 5918. C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, iż Mikołaj Pliszka z Kupczyniec, za marnotrawcę uznany został. i temuż na kuratora Iwana Barabana nadano.

Tarnopol 21. Czerwca 1875.

(3273 2—3) **Edykt.**

L. 10199. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że dozwolona rezolucyami c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z d. 27 Czerwca 1872 l. 7564 i z d 1. Października 1874 l. 18016, 18017, 18018 i 18034 w drodze dalszej egzekucyi prawomocnych nakazów zapłaty z d. 8 Października 1863 l. 14962 z d 8. Października 1863 l. 14963 z d. 8. Października 1863 l. 14965 tudzież prawomocnych wyroków z d. 21 Lipca 1864 l. 8972 i z d. 21. Lipca 1864 L. 8973 celem ściągnięcia należytości Aleksandra Rola Skibickiego jako prawonabywcy Rachli Rapaport wsumie 2300 zł. wa. z proc 6% od d. 14 Maja 1862 kosztami sądowemi 5 zł. 60 ct. tudzież egzekucyjnemi 7 zł. 91 ct., 5 zł. 59 zł. 62 ct. niemniej należytości Antoniego Schimitzka jako prawonabywcy Aleksandra Rola Skibickiego a pośrednio Rachli Rapaportowej w kwotach 2500 zł. w. a. wraz z procentem 6% od d. 2 Września 1862 kosztami sądowemi 5 zł. 60 ct. i egzekucyjnemi 7 zł. 31 ct. 5 zł. i 5 zł. w. a. — 500 zł. w. austr. wraz z procentem 6% od dnia 7. Lutego 1863 kosztami sporu 10 zł. 10 ct. w. a. kosztami egzekucyi 6 zł. 31 ct. 9 zł. 56 ct. w. a. — 2800 zł. w. a. wraz z procentem 6% od d. 14. Maja 1862 kosztami sporu 5 zł. 87 ct. kosztami egzekucyi 8 zł. 46 ct. 3 zł. 81 ct. 8 zł. 71 ct. w. a. i 3025 zł. w. a. wraz z procentem 6% od d. 14. Maja 1862 kosztami sporu 7 zł. i egzekucyi 8 zł 46 ct. 3 zł. 81 ct. i 8 zł 71 ct. egzekucyjna sprzedaż dóbr Janowie z przyległościami Gierowa Podbrzezie i Zadziele w obwodzie dawniej Bochińskim teraz Krakowskim położonych według dom 265 pag 7 n. 14 haer. Józefa Stanisława Felicyana hr. Stadnickiego własnych w dwóch terminach t. j. d. 16 Września 1875 i d. 14. Października 1875 każdą razą o 10 godzinie przedpołudniem w c. k. Sądzie krajowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Rzeczone dobra Janowice z przyległ. Zadziele, Gierowa i Podbrzezie sprzedane będą w dwóch terminach najwięcej ofiarującemu lecz nie niżej ceny szacunkowej podług aktu oszacowania sądowego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z d. 25 Stycznia 1866 do l. 1241 do Sądu przyjętego sumę 75882 złr. 80 ct. w. a. wynoszącej ryczałtem i bez prawa wynagrodzenia za wniesione powinności poddańcze.

2. Za cenę wywołania stanowi się rzeczony szacunek w kwocie 75882 zł. 80 ct. wal. austr.

8. Chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć na ręce komissyi licytacyjnej 10tą część sumy szacunkowej w okrągłej ilości 7600 zł. jako wadyum w gotówce w banknotach austryackich lub też w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego Galicyjskiego lub banku narodowego w Wiedniu lub nareszcie w obligacyach indemnizacyjnych albo rządowych wraz z należącemi kuponami i talonami według kursu w Gazecie rządowej Lwowskiej na dniu licytacyę poprzedzających zanotowanego jednakże nie wyżej pod nad nominalną wartość tychże papierów policzyć się mającego.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny sprzedaę się mających dóbr i akt oszacowania tychże dóbr przejrzeć można w registraturze Sądu krajowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się wszystkie strony interesowane — wierzycieli hipotecznych tudzież niewiadomych z życia i miejsca pokytu Wincentego Białobrzeskiego, Zofię z Bednarskich Słowińską, Władysława hr. Stadnickiego imieniem własnem i jako prawnego zastępcy małolet Władysława Stanisława dw. im. Stadnickiego, tudzież innych wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu niewiadomych i tych, którzyby dopiero po dniu 10 Marca 1872 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakichkolwiek powodów wcale nie lub zapóźno doręczoną została do rąk ustanowionego kuratora Adw. Mochalskiego wreszcie z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Stanisława Felicyana 3ga im. hr. Stadnickiego do rąk ustanowionego kuratora adw. Hajdukiewicza.

Kraków 2. Lipca 1875.

(3245 2-3) **Edykt.**

L. 4346. C. k. Sąd powiatowy w Gródku wiadomo czyni. że na zaspokojenie przez c. k. uprz. zakład. kredyt. włościański we Lwowie przeciw masie spadkowej Jurka Taratuły wywalczonej sumy 150 złr. a względnie 147 złr. w. a. z pn, egzekucyjna licytacya dłużniczej realności pod l. k. 93 w Dobrostanach położonej do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z d. 3. Lipca 1869 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami odbędzie się w tut. sądzie na dniu 9. Września, 28. Września i 2. Grudnia 1875, każdą razą o godz. 10 z rana.

Za cenę wywołania stanowi się suma 300 zł. w. a.

Inne warunki licytacyi wolno chęć kupienia mającym w tut. sąd. registraturze wglądnąć.

Gródek dnia 28. Czerwca 1875.

3072 7—?

Dla Rodziców!

Z dniem 1. Września rozpoczynają się wykłady w moim zakładzie
wychowawczo-naukowym w Samborze,
gdzie prócz przedmiotów, przepisanych dla szkół, udziela się gruntownie język niemiecki i francuski, w połączeniu z ciągłą konwersacyą, muzyka, rysunki i wszelkie roboty ręczne.
Szanowi Rodzice mogą z całą ufnością oddać swe dzieci pod opieką moją, pojmując ważność wychowania panienek w najściślejszem znaczeniu, będzie mojem staraniem wywiązać się najsumienniej z obowiązków na się podjętych.

Karolina Boelke,
przełożona Zakładu wychowawczo-naukowego dla Panien
w Samborze
w Rynku, pod liczbą 4.

3184 2—3

Konkurs.

L. 979. Przy kasie miejskiej miasta Jaworowa jest do obsadzenia posada

Kontrolora.

Do posady tej która prowizorycznie na rok, w razie zaś szczególniejszych zalet kandydata stale od razu nadaną być może, przywiązaną jest płaca 400 złr. i 100 złr. a. w. dodatku osobistego, pod warunkiem złożenia kaucyi tylko 200 złr. a. w., i to z tem ułatwieniem, że takowa w pierwszych czterech latach służby, po 50 złr. a. w. rocznie spłacalna w miesięcznych ratach przez odciąganie zpensyi złożoną być może.

Kandydaci mają podania zaopatrzone w dowody znajomości i uzdolnienia do służby kasowej, wieku i dotychczasowego zajęcia, wnieść najdalej do końca miesiąca Września r. b.

Zwierzchność gminna

Jaworów, 17. Sierpnia 1875.

Najlepsze do kuracyi

WINOGRONA

feslawskie

i różne świeże

Owoce

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.
(3254 2—?)

Bez bolu

lekarstwami nieszkodliwemi leczy podług **najnowszej i najdoskonalszej metody**

gruntownie,

bez przerwy zatrudnienia i pod naściślejszą dyskrecyą wszelkie

słabości tajemnicze

i skórne

lekarz prakt. Medycyny, Chirurgii i Akuszer,
specyalista chorób tajemniczych

Jan Kurpiel

mieszkający
przy **ulicy Sobieskiego Nr. 12**, I. piętro (gdzie administracya „Gazety Narodowej“),
ordynuje od **8 — 12** przed-, od **1 — 5** po południu.

Zaradza także **impotencyi** (osłabieniu siły męzkiej) **polucyi, upławom** kobiet, **bladaczce** i **niepłodność.**

Na honorowane listy udziela rady bezzwłocznie i służy lekarstwami.

(2368 26—?

(2369 26—?)

BALSAM VETORINIEGO

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekarskie uznany i zalecony jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kurcze, ból zębów, fluksye, szczególnie na rany i poparzenia. — Dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie, ***flakon po 1 zł. 50 ct.***

Doniesienia prywatne.

Gnomon

Chronometer

wyrób z dobrego kruszcu, także posrebrzany, lub pozłacany. Za ścisłe wskazywanie czasu ręczy się.
Cena od sztuki z dobrego metalu złr. 1; posrebrzany złr. 1.50; pozłacany złr. 2 w. a.
Za opakowanie osobno 15 ct. w. a.
Zlecenia uskutecznia się jaknajściślej za pobraniem pocztowem lub zapłatą należytości z góry.
Zamówienia prosimy wystosować do składu
Wehrgasse Nr. 9, Sechshaus w Wiedniu.

2445 16

Substancya d' Alfieri

usuwa prędko i z pewnym skutkiem bez szkodliwych następstw na ciało, tudzież ***bez znacznego ograniczenia zwykłego sposobu życia, skutki rozwiązłego życia*** w każdym stopniu jako to: ***polucye, niemoc, bezpłodność. upławy*** pochodzące przeważnie z samogwałtu) i t. p. Przy ***zaniedbaniach*** lub ***niedokładnie wyleczonych długie lata trwających cierpieniach syfilistycznych w drugim lub trzecim stadyum choroby*** (zastarzałych upławach rury moczowej, syfilistycznych wrzodach, brodawkach, pryszczach, świerzbiących i innych wysypkach) ***trwa kuracya przez 10 dni.*** Za ***dobry skutek daję gwarancyę.*** Przy zamówieniach uprasza się o ***podanie powstania*** a względnie ***czasu trwania słabości,*** tudzież ***symptomów*** ktore się okazują.

Przesyłki uskuteczniają się pod dyskrecyą za ***przesłaniem honoraryum 5 zł.*** przez

E. Giebel, Breitestrasse 12 w Berlinie.

NB. Przesyłki do państwa Austryackiego za pobraniem pocztowem nie mają miejsca, w skutek czego w celu zapobieżenia przerwy w kuracyi zawiadamiam, że ogólne wynagrodzenia za lekarstwa w zastarzałych i zakrzewionych wypadkach słabości wynosi 20 do 25 zł. w. a.

2242 10—?

Nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej“

opuściło prasę dzieło

Olej i wosk ziemny

w Galicyi

przez Edwarda Windakiewicza
c. k. radcę górniczego

i jest do nabycia w Administracyi „Gazety Lwowskiej“

po cenie 2 zł. w. a.

1555

Poradnik niezbędny

teraz, gdy ustawa hypoteczna w całym kraju wykonaną będzie,
jest wydanie J. WINHARDA, c. k. inspektora podatkowego

„o podatkach i księgach hypotecznych“

któren nabyć można po cenie zniżonej **2** zł. **50** ct. w. a.
w Administracyi „Gazety Lwowskiej“

2724 17—?

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.
akcyjnego Banku Hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi.
Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym.

(2367 26—)

Miejsce do przyjmowania ogłoszeń do wszystkich Dzienników

tutejszych i zagranicznych, po cenach jak w każdych Administracyach Dzienników, bez doliczenia kosztów pocztowych i innych,

znajduje się **we Lwowie** pod firmą:

Wład. Piątkowski

Plac Kapitulny Nr. 9. (2669)

uskutecznia wyjednania wizy paszportów i dokumentów w 3 dniach.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.